

SŁOWO CZĘSTOCHOWSKIE

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

CELE PRENUMERATY: Miesięcznie z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową. — **Cena pojedynczego numeru 10 groszy.** — we w Pocztovej Kasie Oszczędnościowej Nr. 307.955 — — — — —
wyjmuje codziennie od godziny 8 — 10-ej i od 17 — 18-ej.

Redakcja i Administracja:
Częstochowa, ul. P. Marji 32.
Telefon 22-00.
Radomsko, Częstochowska 9.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetry przed tekstem 40 gr. W tekście, za tekstem i nade-
ślane 30 groszy. Drobne ogłoszenia wyraz po 10 gr. Najtańsze ogłoszenie
drobne zł. 1.00. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia: skó-
ne, fantazyjne, tabelaryczne i bilansowe o 50 proc. droższe. — — —

Karpacka Brygada.

W rocznicę bitwy pod Kaniowem

W mroźny dzień lutowy r. 1918 w pięć dni po zawarciu traktatu Brzeskiego, a w dwa dni po otrzymaniu wiadomości o tej haniebnej frymarce, której przedmiotem była ziemia polska — Druga Brygada Legionów z bronią w ręku ruszyła na Wschód, dążąc do połączenia się formacji z powstałymi na gruzach armii rosyjskiej. Rarańcza, miejsce przebiecia się Brygady Karpaczej — to czyn świadczący, że rozpiętość idei niepodległości, idei Józefa Piłsudskiego obejmowała także owe nieszczęśliwe resztki Legionów, które w tej chwili stanęły mocnym krokiem na wskazanej przez więźnia magdeburzkiego platformie.

Drogi, którymi żołnierze II Brygady zmierzali do celu, wskazanego w dniu 6 sierpnia 1914 przez Józefa Piłsudskiego, były inne, niż te, którymi kroczyła I Brygada. Pamiętać jednak trzeba, że drogi te były wytoczone przez ludzi, których twórcy Legionów przeciwstawiali Austrii przy pomocy pewnych jednostek, nie rozumiejących, albo właśnie dlatego, że rozumiejących ideologię Józefa Piłsudskiego. Natomiast żołnierze II Brygady składali się z elementów tych samych, co pierwsi: służyli idei niepodległościowej i z czasem przekształcili się we wzołowego, doskonałego bojownika. Był to żołnierz nieustraszony w boju, rozmówca w swoim zawodzie. Dygnitarze, tacy czy inni intrygi z losami II Brygady wiążący swe nazwiska, nie wyrażają nic z jej ducha, a rola ich w żadnym razie nie może obciążać dumnego jej sztabu. Prawdziwy duch, ożywiający szeregi, a więc istotę Brygady, ujawnił się w pamiętną noc lutową 1918 roku. Traktat Brzeski jaskrawą potwornością swej wymowy wprowadził żołnierzy II Brygady Legionów na drogę samostłnej decyzji o charakterze nawskroś ideologicznym i to pokrywającym się z naczelnymi cechami ideologii niepodległościowej Józefa Piłsudskiego.

W ciągu marca i kwietnia 1918 cały naród z zapartym tchem wsłuchiwał się w odgłosy, idące od Dzikich Pól. Gdzie są, co robią, dokąd idą ci, co przebili się pod Rarańczę? — oto pytania, które nie schodziły z ust ludzi, mających w sercu Ojczyznę.

Tymczasem na Ukrainie stał już rozpęd potężny, z jakim Żelazna Brygada oderwała się w mroźną noc lutową od frontu austriackiego. Nie w duszach żołnierskich oczywiście, bo tam gorzała wiara, której żadne przeciwności stłumić nie mogły, lecz w umysłach ludzi, stojących u steru. Im trudniejsze stawały się przeszkody wokoło — tem widoczniej maciła się jasność spojrzenia na sytuację ogólną.

W połowie kwietnia II Korpus Polski — którego ośrodek ideowy stanowiła Brygada Karpacka — osiągnął w odwrocie przed mackami austro-niemieckich wojsk okupacyjnych okolic Kaniowa.

Przed żołnierzem polskim wykwiła szeroka wstęga Dniepru. Przed dowóztwem stała konieczność decyzji. Brnąć dalej w niezmierzony przestrzeń zrewolucjonizowanej Rosji? Czy też ważyć się stawić czoło wojskom okupacyjnym?

Oto perspektywy, wśród których

Jak będziemy wybierać senatorów?

Wyborców będzie od 200—300 tysięcy.

WARSZAWA. Dzisiaj od rana połączone grupy konstytucyjne sejmowa i senacka BBWR. pod przewodnictwem wicemarszałka Cara obradują nad projektami ordynacji wyborczych do Sejmu i Senatu. Obrady dzisiejsze również trwać będą przez dzień cały.

Podawaliśmy szczegóły dotyczące projektu ordynacji wyborczej do Sejmu. Dzisiaj rzucimy garść szczegółów, dotyczących techniki przeprowadzenia wyborów do Senatu.

Otóż strona techniczna tych wyborów składa się przede wszystkim z dokonania spisu uprawnionych do wybierania senatorów. Liczba uprawnionych na całym terenie Rzeczypospolitej wyniesie od 200 do 300 tysięcy osób.

Uprawnieni do wybierania senatorów tworzyć będą grupy po 60 osób w każdym okręgu. Każda grupa tworzy zebranie obwodowe, które dokonuje wyborów delegatów do wojewódzkiego kolegium wyborczego. Na delegata wybierany jest ten kandydat, który dostanie bezwzględnej większości głosów.

Jeśli w pierwszym głosowaniu kandydat nie uzyska niezbędnej ilości gło-

sów, wówczas odbywa się drugie głosowanie i trzecie. Oczywiście w tych wtórnych głosowaniach skreślani są ci kandydaci, którzy otrzymają najmniejszą ilość głosów.

Wybrani delegaci zjeżdżają się następnie w jednym dniu na terenie całego Państwa do miast wojewódzkich, na zebrania wojewódzkiego kolegium wyborczego. Przewodniczący tego kolegium powoływany jest przez generalnego komisarza wyborczego.

Wojewódzkie kolegia wyborcze po zebraniu się delegatów wybierają przede wszystkim t. zw. komisję główną, złożoną z 15 osób, której zadaniem będzie ułożenie listy kandydatów na senatorów. Liczba tych kandydatów nie może być jednak większa, niż potrójna liczba mandatów senatorskich, przypadających na dane województwo.

Komisja główna zgłasza tę listę zgromadzonym i wtedy grupa 20 delegatów ma prawo zgłosić kandydatury dodatkowe, które w proponowanej liście musi być uzupełniona, poczem odbywa się głosowanie, o którego technice podawaliśmy już zamieszczając streszczenie

głównych postanowień projektu ordynacji wyborczej. Za wybranego senatora uważany będzie ten kandydat, który otrzyma największą ilość głosów, nie mniej jednak jednej trzeciej głosujących.

Depesza gratulacyjna Prezydenta R. P. i odpowiedź króla Jerzego V.

WARSZAWA. Z okazji obchodu 25-lecia panowania króla Jerzego V, P. Prezydent R. P. przesłał depeszę gratulacyjną.

W odpowiedzi na tę depeszę nadeszedł na Zamek telegram, w którym król Jerzy V serdecznie dziękuje za przesłane przez P. Prezydenta życzenia.

W Finlandji o nowym ustroju Polski.

HELSINGFORS. „Turun Sonemat” poświęca artykuł wstępny premierowi Sławkowi, którego nazywa współtwórcą niepodległej Polski i realnym mężem stanu. W Polsce panuje niezwykle dyktatura, zgoda niepodobna do dyktatur w ścisłym znaczeniu tego słowa, dowodem czego jest właśnie uchwalona nowa Konstytucja, dzieło premiera Sławki. Konstytucja ta zachowała demokratyczny system rządów, zbliżając ustrój Polski do ustroju angielskiego. Senat polski odpowiada w swem założeniu izbie lordów. Ideą przewodnią Marszałka Piłsudskiego i premiera Sławki było zachowanie demokratycznego wyboru naczelnika państwa, który w swych rękach dzierżyć będzie pełnię władzy.

Zgromadzenie Ligi Narodów zwołane na 9 września.

GENEWA. Ruszdi Aras, urzędujący prezydent Ligi Narodów podpisał zaproszenie do wszystkich państw, członków Ligi na 16 zgromadzenie, zwołane na 9 września.

Na porządku dziennym tego zgromadzenia znajdzie się projekt zakazu wszelkich dostaw broni i materiałów wojennych do państw prowadzących wojnę.

Słuszną karą.

GDĄŃSK. Jak słyhać, obywatele polscy narodowości niemieckiej z Pomorza zwłazszcza z okolic Górnego Pomorza ulokowali swe kapitały w gdańskim guldenie. Ten ich brak zaufania do polskiej waluty spotkał się z dotkliwą karą.

W związku z dewaluacją ponieśli oni straty, które wynoszą ponad 15 milj. złotych.

Umysłowo chory zabił 5-letnie dziecko.

KOBYRŃ. Miasto Żabinka w pow. kobryńskim jest poruszone potwornym zabójstwem, jakie miało miejsce w mieszkaniu Maksyma Nowika.

Nowik miał 5-letniego syna Arkadiusza, do którego czuł jakąś obłądną nienawiść brat Maksyma Jakób. Jakób dokuczał chłopcu ustawicznie, a często nawet bił. Onegdaj w przystępie jakiegoś szału nienawiści chwycił siekiere i zabił dziecko. Zabójca jest prawdopodobnie umysłowo chorym.

Minister Laval w Warszawie. Gość francuski na Zamku. Jutro wyjazd do Moskwy

WARSZAWA. Wczoraj o godz. 17.50 przybył do Warszawy minister spraw zagranicznych Francji, Pierre Laval. Wraz z min. Lavalem przybyła grupa wybitnych dziennikarzy francuskich.

Po złożeniu urzędowych wizyt min. Laval wieczorem był na obiedzie, a następnie na raucie u p. min. spraw zagr. Becka.

Dziś w godzinach porannych min. Laval przyjęty był na dłuższej audjencji przez P. Prezydenta Rzplitej. Obecny był również min. Beck. Następnie P. Prezydent wydał śniadanie na cześć gościa francuskiego. Wieczorem odbędzie się w ambasadzie francuskiej obiad, w którym weźmie udział szereg dostojników pań-

stwowych.

W niedzielę min. Laval wyjeżdża do Moskwy.

BERLIN. „Niech pan powie, że cięszę się bardzo, iż jadę do Polski i będę mógł widzieć tam przyjaciół polskich” — oświadczył przedstawicielowi P. A. T. w Berlinie minister Laval, w czasie krótkiego postoju Nord-Expressu, wiozącego go do Warszawy.

Ambasador sowiecki w Paryżu Potiomkin, towarzyszył min. Lavalowi aż do Berlina, gdzie wysiadł z pociągu i w dalszą drogę wyruszył z takim wyrachowaniem, by od granicy sowieckiej towarzyszyć min. Lavalowi w jego podróży do Moskwy.

chwiali się losy II Korpusu, perspektywy, mogące służyć jako jedyne podsta-
wy decyzji.

Niestety, z tą decyzją zwlekano..

W początkach maja pierścień wojsk austro-niemieckich zamknął obszar dyzlokacyjny korpusu polskiego. 6-go nastąpił pierwszy, bezskuteczny napad na pozycje polskie.

Decyzja walki i zdobycia przepraw na rzece zapadła zapóźno... Przestały istnieć warunki jej urzeczywistnienia.

O świcie 11 maja rozpoczął się ostatni akt tragedji. Przeważając liczebnie bataliony wroga ruszyły do ataku, spotykając po drodze krwawy opór żołnierza polskiego. Po całodziennym, wyczerpującym boju Korpus stał nadal z bronią w ręku, utrzymawszy większość stanowisk, choć mocno skrwawiony. Pułki polskie były jednak stłoczone na ciasnej przestrzeni i otoczone przeważającą masą wroga. Z wojskowego punktu widzenia sytuacja stała się beznadziejna. Przyszła kapitulacja i transporty do obozów jeńców.

Z tą chwilą w rozbrojonego żołnierza polskiego wstępuje nowa fala wia-

ry, energii i inicjatywy. Pierwszego dnia dziesiątki, następnego już całe setki znikają z pola okupacyjnego kor-
donu.

Zaczyna się tulacza dola tych, którzy nawet w warunkach beznadziejności ulec nie chcieli.

Byli Karpaczczycy rozbiegają się po całej Rosji, aby w warunkach nierównie cięższych od tych, w jakich powstał II Korpus, przystąpić do formowania oddziałów wojska polskiego na Kubaniu, Murmanie i Syberji. Do kraju wrócili po kilkunastu miesiącach, lecz zbrojnie, jako strzelcy 4 dywizji generała Żeligowskiego lub 5 dywizji syberyjskiej.

Dowiedzieli się, że drogę do wolności w dobie wielkiego przełomu otwiera śmiałość decyzji, poparta mocą i hartem woli.

Brak woda — bo to przecież było tragedją II Brygady w ciągu lat jej ofiarnej służby bojowej dla Polski — okupili piękną przemianą duchową, która ich wreszcie zawiodła na twardy grunt ideologii twórcy Legionów, Komendanta I Brygady.

12 TYDZIEŃ LOPP.

— to silne lotnictwo polskie, to gotowość społeczeństwa do odparcia ataku na granice Rzeczypospolitej.

Nie szczędź ofiar na ten najszczytniejszy cel! — Zapisz się zaraz na członka LOPP!

Uroczystości jubileuszowe w Londynie.

LONDYN. W pałacu Buckingham odbył się uroczysty bankiet królewski, w którym wzięło udział 150 osób. Wśród gości królewskich oprócz członków rodziny królewskiej, obecny był rząd brytyjski, premierzy dominjów i przywódcy stronnictw parlamentu oraz ambasadorowie. Królowa Marja miała na sobie słynny brylant rodzinny „Cohinoor”. Dookoła pałacu zebrał się tłum, liczący 100 000 osób, wzywających na rzecz króla. O godz. 10.30 król w otoczeniu premiera Mac Donalda, premierów dominjalnych, wraz z królową i synami wyszedł na balkon, witany długotrwałą owacją tłumów, który następnie odśpiewał hymn narodowy.

Powstańcy w Iraku zestrzelili samolot angielski.

BAGDAD. Brytyjski samolot bombowy został zestrzelony w czasie lotu wywiadowczego nad okręgiem środkowego Eufratu. Samolot spłonął, przyczem obaj lotnicy, oficer i żołnierz stracili życie.

Nad środkowym biegiem Eufratu, wybuchło niedawno powstanie dwóch plemion pod wodzą wybitnych szejków. Wyślane na miejsce 5 pułków armii Iraku przywróciły spokój i porządek. Widocznie powstanie nie zostało jeszcze całkowicie stłumione, skoro powstańcy zestrzelili obecnie samolot brytyjski.

Pieniądze wpłacone na książeczki wkładowe w KOMUNALNEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI POWIATU CZĘSTOCHOWSKIEGO

nie idą na inne tereny, lecz zostają tu, na miejscu, wracają do życia gospodarczego, zasilają gotówką przemysł, handel i rzemiosło, zmniejszają bezrobocie, ożywiają ruch budowlany.

Próbny lot profesora Piccarda

WARSZAWA. Zgodnie z planem swego pobytu w Polsce prof. Piccard wystartował wczoraj rano do lotu nad Polską.

Start olbrzymiego balonu „Zurich III” nastąpił o godz. 10 min. 10 z lotniska Mokotowskiego.

Wraz z prof. Piccardem wsiedli do kosza balonu: major Mazurek, dr. Tilgenkamp, płk. Siewlewicz i kapitanowie Hynek i Janusz.

Przed samym odlotem prof. Piccard wygłosił parę słów po francusku do mikrofonu:

— Jestem naprawdę wdzięczny polskim władzom lotniczym za tę prze-

jażdżkę i szczęśliwy, że będę mógł choć przez chwilę zobaczyć wasz piękny, polski kraj z wysokości... I... wogóle było mi tu bardzo miło.

Po chwili balon oderwał się od ziemi. O godz. 12.30 nadeszła wiadomość, że balon „Zurich III” przeleciał nad linją kolejową w kierunku Siedlec.

O godz. 14 balon wylądował w majątku Bránica 7 km. na wschód od Radzyna.

Po spożyciu obiadu członkowie załogi balonu odjechali do Warszawy samochodem. Wczorajem profesor Piccard odjechał do Mościc.

Gorączkowe zbrojenia lotnicze Wielkiej Brytanii.

LONDYN. Brytyjskie ministerstwo lotnictwa wysłało do wszystkich firm, znajdujących się na wybranej liście zakładow, produkujących samoloty, okólnik, w którym doradza zakładom tym wzmożenie produkcji, zabrania im wykonywania obcych zamówień bez uprzedniego porozumienia się z ministerstwem lotnictwa oraz przeprowadza ankietę, do jakiego maksimum może dojść produkcja tych zakładów, zaznaczając, że w związku z planem rozbudowy lotnic-

twy, firmy te otrzymają zamówienia, dzięki którym warsztaty ich będą na dłuższy czas mogły pracować pełną pracą.

Okólnik wzywa firmy te do jak najszybszego wykończenia zaległych zamówień i rozpoczęcia nowej produkcji, zdwojonej w stosunku do obecnej.

Ta wzmożona produkcja budowy samolotów firm brytyjskich przewidziana jest na co najmniej 2 lata.

Wspólnik Al Capone'a zamordował i poćwiartował kobietę.

CZERNIOWCE. Donosiliśmy przed kilku dniami, że na przedmieściu Czerniowców znaleziono poćwiartowaną zwłokę kobiety, którą okazała się dziewczyna lekkich obyczajów, Mina Schuster.

Aresztowano niejakiemu Izraela Gersza Burge, który ostatnio był widziany w towarzystwie zamordowanej w best-

jalski sposób kobiety. Przy aresztowanym znaleziono pióro do napełniania z charakterystycznym zielonym atramentem. Atramentem tym poplamiony był papier gazetowy, którym morderca owinał części zwłok.

Burg ma za sobą bardzo awanturniczą przeszłość. W Chicago był jakiś

czas zaufanym współpracownikiem słynnego gangstera Al Capone'a. Burg odciął w Ameryce 5 lat więzienia, po czym jako obywatel rumuński został wysiedlony z Ameryki. Sposób dokonania zbrodni wskazuje na tło seksualne.

Zgon głównego oskarżonego w wielkiej aferze.

WARSZAWA — Zmarł tu czołowy oskarżony w głośnej sprawie nadużyć, popełnionych na szkodę PKP. przy im. przegranej podkładów kolejowych przez Tow. polsko-belgijskie, ś. p. Józef Głasnier.

Zmarły przebywał na wolności za kaucją hipoteczną w wysokości 800 000 zł. Śledztwo w tej sprawie trwa już od przeszło 2-ch lat. Obecnie sprawa przeciwko oskarżonemu ze względu na jego zgon zostanie umorzona, odpowiadając zaś będą pozostali dyrektorzy towarzystwa.

Czechosłowacja żąda wydania uprowadzonego emigranta.

BERLIN. Poseł czechosłowacki w Berlinie złożył wczoraj na Wilhelmstrasse notę, zawierającą protest przeciw ruszeniu suwerenności przez uprowadzenie z terytorium czechosłowackiego emigranta Lampersbergera przez żandarmerię bawarską, oraz 2 bliżej nieznane osoby cywilne, prawdopodobnie funkcjonariuszy niemieckiej tajnej policji. Nota domaga się wydania Lampersbergera władzom czechosłowackim. W wypadku odmowy rząd praski odwoła się do mińskiego czeskosłowacko-niemieckiego sądu rozjemczego.

Kino „LUNA”

Dziś w niedzielę 12 maja od godz. 3.30 w pol. bez przerwy wyświetlamy wielkie arcydzieło produkcji polskiej

PRZEOR KORDECKI OBROŃCA CZĘSTOCHOWY

Ceny miejsc 35, 54 i 80 gr.

UWAGA. Na poniedziałku 13 b. m. i dni następnych o godz. 3.30 p. p. Jeden seans! Jeden seans!

PRZEOR KORDECKI

po cenach 35 gr. i 54 gr.

Głos obywatela w pachcie dyktatorów partyjnych.

Ordynacja wyborcza z 28 lipca 1922, zrodzona z ducha konstytucji z 17 marca 1921—trzykrotnie miała sposobność wykazania swych wad i zalet: bezpośrednio po jej uchwaleniu w r. 1922, potem w r. 1928, wreszcie w r. 1930.

Weźmy pod krytyczną analizę po jednym przykładzie z każdego z tych trzech wyborów.

Rok 1922.

Jechał Poleszuk do Pińska, jechał w odświętnym, niedzielnym stroju, szedł do kościoła lub do cerkwi na mszę świętą, a potem do lokalu, w którym miał wypełnić obowiązek obywatelski: wybierać do Sejmu. W miarę, jak zbliżał się do lokalu wyborczego, krocząc po białych płatkach papieru, walających się na ulicy, na każdym z tych płatków widniał numer. Wcisnął mu takie „numerki” do ręki, a było ich podówczas niespełna... trzydzieści. Jak się w tych numerkach rozeznac? Kto to jest, kto się ukrywa za cyfrą, widniejącą na białym skrawku papieru? Ktoś wcisnął wreszcie w garść Poleszuka karteczkę z cyfrą 19 i zaklął go: jeśli chcesz, aby ci dobrze było, aby twoim zastępcą w Sejmie był „człowiek swój”, poseł, co twą dolę zrozumie i o twe sprawy dbać będzie, wrzucił do urny wyborczej numer 19. I tak się też stało. Chłop z Polesia głosował na „dziewiętnastkę”. Ale o wiele później dowiedział się, że wybrał... Izaaka Grynbauma, adwokata z Warszawy, przywódcę... sjonistów.

Rok 1928.

Fornal z pod Tarnowa otrzymał od pana pisarza gminnego, a zarazem „mę za zaufania” Wincentego Witosa zlecenie: ani się ważyć głosować na inną

listę, niżli tą, którą ci tu joto daję do ręki. Pilnuj tej karteczki jak oka w głowie i nie daj sobie jej zamienić, bo od tego zależy, czy my, małorolni i bezrolni, my, uciśnieni włościanie, będziemy mieli „swojaków” w Sejmie. Fornal wypełnił zlecenie. I cóż się okazało? Wybrał posłów z zespołu „Chjeny”, a więc... najczarniejszego reakcjonistę z pomocników wysługującego się śląskiem „Kohlenbaronem” aferzysty, dalej najbardziej jaskrawego nacjonalistę z „Obwiespolu”, wreszcie delegata najkonserwatywniejszego odłamu zamożnego ziemianstwa, wsadzonego na „listę” przez pana wójta z Wierchosławic...

Przyszedł rok 1930.

Robotnik z fabryki gdzieś na Pomorzu pozostawał przez szereg tygodni pod huraganowym ogniem agitacji, że jedynym „ratunkiem” dla warstwy pracowniczej to wrzucić masowo do urny „numerki” listy „centrolewu”. Wszystkie inne „numerki” reprezentują „wrogów ludu”, a tylko ta jedna otwiera robotnikowi wrota do rajy pracy i dobrobytu. Ale oddając ten „numerki” urnie wyborczej nie uświadamiał sobie przecież robotnik, że wybiera... księdza Panasia i wotuje za bohaterem afery masek gazowych Popielem, że ten „centrolew” to spiszek wielmożny partyjnych, odepchniętych od żłobu posad i dygnitarstw, a połączonych na jednym froncie od Liebermana po... Korfanteo, od „Piasta” do Popiela.

Oto trzy typowe przykłady, stwierdzające, jak w praktyce działała ordynacja wyborcza, oparta na systemie „listy”.

I jak ta lista powstawała? Znowu konkretny przykład. Umarł właśnie właściciel hotelu z „ulicy rozkoszy” w Nowym Jorku były senator Ludwik Hammerling. W Nowym Jorku dorobił się przed i podczas wojny majątku, ale w Nowym Jorku dorobił się tytułu...

senatora Rzeczypospolitej. Czyż Nowosądca nagle zapłonął zaufaniem do wzbogaconego w Ameryce p. Hammerlinga? Bynajmniej... To tylko Wincenty Witos uszczęśliwił ich tym dygnitarzem, „wsadził” go poprostu na „listę”. Sowiec mu się to opłaciło, taki kandydat był wielce pożądany.

„Lista” powstawała więc w ten sposób, że w zaciszu gabinetu traktjorni pod Bakchusem czy innym lokalu „central partyjnych” niszono na sznureczek „osobistości”, które układano w „listę” i zgłaszano z odpowiednią ilością „podpisów” komisji wyborczej. A że pod mistycznym numerkiem „7”, czy „13”, czy „25” mieścił się wybrańcy... central partyjnych—na to miliony wyborców absolutnie żadnego wpływu nie miały.

Wystarczyło doskonałemu działaczowi społecznemu, zasłużonemu obywatelowi nie przypaść do gustu jakiemuś bonzie partyjnemu—a los jego był przypieczętowany: wrota do parlamentu zażrały się. Ale wystarczyłoby, by jakiś mizerak, jakiś pionek stał się z jakiegoś powodu „potrzebny” partyjnemu szefowi—a ukryty za anonimowym „numerkiem” tryumfalnie wkroczył do Sejmu lub Senatu...

Właśnie on, a nie lokalny działacz poważny i zasłużony. Bo przecież w interesie garści przywódców partyjnych było... niestwarzanie sobie konkurencji przez dopuszczenie ludzi mocniejszych, pełnych charakteru, wiedzy i temperamentu. Otoczeni zerami i miernotami mogli o wiele łatwiej „pracować” w ciałach parlamentarnych t. j. utrzymywać swe stanowiska i dobijać się do dygnitarstw.

„Lista” więc, układana przez areopagi partyjne, pozbawiała masę wyborczą wszelkiego wpływu na dobór osobistości w Sejmie i Senacie. I cóż z tego, że wybory były „pięcioprzymiot-

nikowe”, że „zwyciężyła” zasada ultra demokratyczna powszechności i równości i tajności i bezśredniości i proporcjonalności—kiedy w praktyce wyborca był niewolnikiem „numerku”, a na to, co się za nim kryło, najmniej szego wpływu nie wywierał?

Ale ten system „listy” i „numerków” miał jeszcze jeden warjat, który już a priori wykluczał ingerencję wyborcy na dobór ustawodawców. Była to t. zw. „lista państwowa”. Stanowiła ona „premię” dla tych „numerków”, które co najmniej w sześciu okręgach przeprowadziły swych posłów. Miał to być „ekwiwalent” za „rozproszony” głosy. Np. jeśli w jakimś okręgu „numerki” otrzymał na 50 000 głosujących dajmy na to 38 000 głosów—to 12 000 było „nieużytych”. Aby więc przeprowadzić „korrektę” woli ludności, istniała dla każdego „numerka” jedna „lista państwowa”, którą oczywiście również układały tylko centrale partyjne.

Ale to „korygowanie” woli ludności było faktycznie jej... fałszowaniem. Bo liczyły się tylko „nieużyte” głosy... wielkich partij. Tylko one otrzymywały „darmochy” z listy państwowej. Mniej szę zespoły, które nie zdołały zwyciężyć w 6 ciu okręgach, traciły swe „nieużyte” głosy. A właśnie u nich było przecież najwięcej takich „rozproszonych” głosów...

Był to więc krytyczny sztucz, wymierzony w zasadę demokratyczności wyborów, było umieszczenie w ordynacji 6 go „przymiotnika”: uprzywilejowanie mocnych, a krzywdzenie słabych...

Oto w najogólniejszych zarysach ta niedomogi, jakie do ordynacji wnosiła metoda „listy” i „numerków”.

Ale na nich nie ograniczał się ten właściwie antydemokratyczny system. Ukoronowaniem jego wadliwości był wynalazek belgijskiego matematyka p. de Hondta. Ale o tem później.

Cesarz Abisynji grozi mobilizacją.

ADDIS ABEBA. Cesarz Abisynji oświadczył w wywiadzie, prasowym, że jeśli Włochy będą w dalszym ciągu czyniły przygotowania wojenne, to zarządzi powszechną mobilizację. Cesarz żywi jednak nadzieję, że na sesji Rady Ligi Narodów, która rozpocznie się 20 maja, zostaną poczynione pewne posunięcia w kierunku pokojowego załatwienia konfliktu.

LONDYN. Korespondent „Timesa” w Rzymie podkreśla, że zatarg włosko-abisyński ostatnio znacznie się zaostriżył. Dziennik wskazuje, że b. minister senator Schanzer oświadczył, w swym raporcie, że Afryka staje się terenem decydującej walki między Wschodem a Zachodem.

Ołbrzymi pożar zniszczył wieś w pow. zawierciańskim.

ZAWIERCIE. Groźny pożar wybuchł w piątek około godz. 12 w południe w jednym z domów wsi Góra Włodowska pow., zawierciańskiego i w krótkim czasie przetrząsnął się na sąsiednie zabudowania. Pastwą pożaru padło 12 domów wraz z zabudowaniami gospodarstwami.

W płomieniach zginęła znaczna część żywego inwentarza.

Jak ustalono, pożar powstał skutkiem nieostrożności. W jednym z domów rozpalono w piecu ogień suchymi gałęziami, z których jedna wypadła z pieca na podłogę i zanim gospodarze spostrzegli całą izbę stanęła w płomieniach.

Zabójca pośła Wojkowskiego opuści wkrótce więzienie.

WARSZAWA. — W niedługim czasie ma nastąpić zwolnienie z więzienia Borysa Kowerdy, zabójcy pośła sowieckiego w Warszawie, Wojkowskiego.

Kowerda, liczący wówczas 17 lat, skazany został za zabójstwo na bezterminowe więzienie, które dzięki kilkakrotnym amnestiom zostało ograniczone do 10 lat.

Karę odsiaduje Kowerda w więzieniu karnym w Grudziądzu. Wobec kilkakrotnych zamachów na niego ze strony więźniów komunistów, którzy usiłowali pomścić śmierć dygnitarza sowieckiego, zaszła konieczność zakonspirowania Kowerdy w więzieniu.

Podczas pobytu w szarym domu Kowerda uzupełnił kurs szkoły średniej i zapoczątkował ze skryptów nauki wyższe, interesując się szczególnie historią i matematyką.

Po wyjściu z więzienia ma wyjechać do Berlina.

KAFLE

BIAŁE I KOLOROWE

pierwszorzędných fabryk w wielkim wyborze po cenach fabrycznych i na dogodnych warunkach sprzedaje

Biuro KAFLI,

Częstochowa, Aleja 28 (2-gie podwórze), tel. 14.56.
Kosztorysy na każde żądanie.

Nie tak nie zdobi Pań, jak piękna i czysta cera —
To potęguje powab i awydatnia wygląd młodzieńczy.

Tysiące Pań zawdzięcza wyzbycie się piegów, plam, stosując

Krem i mydło „LACTOLIN”

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE.



RATUJCIE ZDROWIE!

CHORY ŻOŁĄDEK JEST NIERAZ POWODEM
POWSTAWANIA NAJROZMAITSZYCH CHOROŚĆ.

ZIOŁA Z GOR HARCU Dra LAUERA

są dobrym środkiem dla uregulowania żołądka, usuwają obstrukcję, są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym, usuwają substancje gnilne, zatrzymujące organizm.

ZIOŁA Z GOR HARCU Dra LAUERA

stosowane również przy cierpieniach wątroby, nerek, kamieni żółciowych i hemoroidach są chętnie przyjmowane przez chorych.

KRONIKA.

KALENDARZYK

Niedziela 12 maja. Pankracego b.
Poniedziałek 13 Serwacego
Wschód słońca o g. 4.05. Zachód o g. 19.19

Nocne dyżury aptek.

W nocy z soboty na niedzielę: Nowy Rynek Aleja Wolności.
W nocy z niedzieli na poniedziałek: II Aleja, Ostatni Grosz.

Urzędnicy sądowi subskrybowali pożyczkę inwestycyjną. Stowarzyszenie urzędników sądowych i prokuratorów przy wydziale zamiejscowym Piotrkowskiego Sądu Okręgowego w Częstochowie, poza indywidualną subskrypcją swych członków, wspólnie subskrybowali 3 proc. premijową pożyczkę inwestycyjną.

Artyści Teatru Miejskiego na LOPP. Artyści Teatru Miejskiego, idąc za pięknym przykładem dyr. Iwo Galla, który zapoczątkował łańcuch składek na rzecz LOPP'u ofiarę 100 zł., złożyli w administracji „Słowa Częstochowskiego” zł 20 i zwracają się do obywateli naszego grodu z apelem o podtrzymanie zapoczątkowanego łańcucha.

Apel do społeczeństwa o ofiarość. Dziś w niedzielę z okazji rozpoczęcia XII Tygodnia LOPP. odbędzie się na ulicach naszego miasta ogólna kwesta i sprzedaż znaczków LOPP. Komitet Obchodu XII Tygodnia LOPP., znając ofiarość tutejszego Społeczeństwa, które dokładnie zdaje sobie sprawę z doniosłego znaczenia LOPP. zwraca się do wszystkich mieszkańców miasta, aby, w dniu zbiórki nie szczędzili ofiar i zasłali woreczki pań kwestarek odpowiednimi datkami.

Zawody marszowe LOPP. Przypominamy, że dziś w niedzielę odbędą się zawody marszowe w maskach przeciwczerwonych o nagrodę przechodnią LOPP. Zbiórka zawodników przed magistratem o godzinie 14.15. Wymarsz drużyn o godz. 15-tej.

Tydzień Harcerski w Częstochowie. W okresie od 18 — 26 b. m. odbędzie się w naszym mieście „Tydzień Propagandy Harcerstwa”, który będzie miał za zadanie zapoznanie społeczeństwa z ideologią harcerstwa i przygotowanie reprezentacji Częstochowy na mający się odbyć od 11 do 26 lipca b. r. Jubileuszowy Zlot Harcerski w Spale.

Promocja. Częstochowianin p. Stanisław Margulies, syn tuł. kierownika szkoły i rotmistrza rez. W. P. uzyskał w Pradze na Uniwersytecie Karola promocję na doktora wszech nauk lekarskich.

Nowe składki od bezrobocia dla pracowników umysłowych. — Z dniem 31 maja b. r. wygasa moc obowiązująca rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 marca 1933 r. o podwyższeniu składki w ubezpieczeniu na wypadek braku pracy pracowników umysłowych.

Od 1 czerwca br. obliczanie i podział składki za ubezpieczenie na wypadek braku pracy pracowników umysłowych normowane będą przepisami rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 24 listopada 1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych znawelizowa

Chusteczki do nosa pierze

RADION

gruntownie!

Wystarczy:
1. Rozpuścić Radion w zimnej wodzie
2. Gotować przynajmniej 15 minut
3. Płukać najpierw w gorącej, potem w zimnej wodzie



nego ustawą z dnia 22 czerwca 1933 r. Wysokość składki za ubezpieczenie na wypadek braku pracy pracowników umysłowych wynosić przeto będzie począwszy od 1 czerwca b. r.: 2 proc. od rzeczywistego zarobku, policzanego w granicach od zł. 60 — 725 oraz 1,2 od różnicy 725 zł., a zarobkiem, przekraczającym tę sumę, przyczem ta ostatnia składka przypada w całości na ubezpieczonego.

Z biblioteki im. dr. Władysława Biegańskiego. Czytelnictwo w bibliotece im. dr. Władysława Biegańskiego stale wzrasta i w ostatnich dniach ubiegłego miesiąca wyrażało się w cyfrze 435 czytelników, którzy łącznie w ciągu miesiąca wypożyczyli 2188 książek.

Zwiększają się również stale zasoby książkowe biblioteki, która obecnie posiada 7483 dzieł (8630 tomów).

Jednym z najsilniejszych atutów biblioteki im. Władysława Biegańskiego, którym zdecydowanie bije ona wszystkie biblioteki, jest posiadanie własnej i jedynej w mieście czytelni, czynnej codziennie od godz. 4-ej do 8 wieczorem, z wyjątkiem niedziel i świąt. Czytelnia wyposażona jest w 40 czasopism. Abonament wraz z korzystaniem z czytelni kosztuje za ledwie 1 zł. miesięcznie.

Odczyt Andrzeja Struga. W czwartek 16 b. m. do Częstochowy przybywa jeden z najznakomitszych mistrzów prozy polskiej, autor „Odnaki za wierną służbę”, „Dziełojednego pocisku” i „Możliwy Nieznany Żołnierz”, Andrzej Struga o godz. 9-tej wiecz. wygłosi w kinoteatrze „Luna” odczyt o Palestynie, osnuty na wrażeniach z niedawnej podróży do odbudowywującej się siedziby narodu żydowskiego.

Przegląd dorożek konnych. — Jak się informujemy w Zarządzie Miejskim, komisijny przegląd dorożek konnych odbędzie się w tym roku w dwóch terminach: 22 maja dla dorożek od Nr 1 — 40 i w dniu 23 dla dorożek od Nr. 41. Prawo jazdy otrzymają wyłącznie właściciele, którzy okażą pokwitowanie z uiszczanego podatku od ruchu kołowego za rok budżetowy 1935/36.

Odezwa do kobiet. Zarząd Koła Kobięcego L. O. P. P. zwraca się do swych członkiń z apelem, aby zechciały czynnie i gorąco poprzeć akcję XII Tygodnia L. O. P. P. oraz aby stawiały się gromadnie na placu koło Panoramy w niedzielę dnia 12 b. m. o godz. 8.45 koło transparentu koła, celem wzięcia udziału w uroczystym nabożeństwie przed szczytem i pochodzie L.O.P.P.

Jednocześnie zwracamy się do wszystkich kobiet, aby wstępowały w szeregi koła kobiecego L. O. P. P., które winno zjednoczyć kobiety polskie, bez względu na stan i narodowość, pod hasłem przygotowania domów i rodzin do obrony przeciwgazowo-lotniczej.

Zapisy przyjmuje sekretariat Obwodu Powiatowego Al. Kościuszki 14.

Marja Rogowska
przewodnicząca koła kobiec.
L. O. P. P.

Z Teatru Miejskiego.

Dziś w sobotę dnia 11-go maja Teatr gra jedno z ostatnich przedstawień znakomitej sztuki Stefana Kiedrzyńskiego „Cudzik i S-ka”, z Górowskim w roli tytułowej oraz Wańską, Brodzikowskim i Martyką. Reżyseruje St. Dębicz. Sztuka ta z początkiem przyszłego tygodnia schodzi z afisza, ustępując miejsca świetnej komedii muzycznej Benatzky'ego „Rozkoszna dziewczyna”, która ukaże się w reżyserji i ciekawej inscenizacji dyr. Iwo Galla.

Jutro, w niedzielę wznowienie zna-

komitej komedji Katajewa „Kwiecista droga”, która grana będzie bezwzględnie po raz ostatni na dwóch przedstawieniach popołudniowych o godz. 15.30 i 17.35. — Obsada premierowa z Kaziemierzem Brodzikowskim w roli Zawajalwa. W pozostałych rolach: Tarnowska, Wańska, Tokarski, Sierska-Martykowa, Łopuszańska, Buczyński, Liedtke, Stępniońska, Gallowa, Rada i Kopczewski.

Wieczorem o godz. 8.30 „Cudzik i S-ka”.

Przesunięcie terminu koncertu muzyki góralskiej. Ze względów od kierownictwa szkoły kolejowej niezależnych przesunięty zostaje termin koncertu muzyki góralskiej z dnia 12 b. m. na dzień 18 b. m. (sobota). Koncert odbędzie się w sali Straży Ogniovej o godz. 16-ej. Program wypełnią chór szkolny (350 dzieci) pod dyrekcją p. M. Zawadzkiego, deklamacje góralskie, tańce (zbójnicki) pod kierownictwem p. Ady Miziuk Korczowskiej oraz orkiestra 27 p. p. Ceny biletów od 49 gr. do 99 gr. Szczegóły w programach.

Dziennik psotnego chłopca.

Wczoraj przyszła do nas, jedna starsza pani, która była przyjaciółką mojej babci, co to już nie rzyje. Mamusia niby bardzo się ucieszyła i zaraz poprosiła ją do salonu, a sama przeszła do gabinetu, gdzie właśnie Tatusz gniewał się na mnie, że rozbiłem okulary mojego profesora. Właściwie to nie ja rozbiłem tylko nasz stary Hektor, b on podobno już źle widzi, więc mu te okulary przywionąłem na głowie, rzeby lepiej widział. A on zaczął skakać, jak głupi i zaraz rozbił okulary. Skożyście że przyszła Mama i chciałem uciec przez salon do ogrodu, ale w salonie zatrzymała mnie pani. „Ho, ho, jaki durzy uros'eś” i wzięła mnie pod brode. „Słyszałam że urwis z Ciebie straszny” i roześmiała się, pokazując dwa brzytkie żółte zęby. Okropnie nie lubię, jak mnie ktoś bierze pod brode, więc przeciotko powiedziałem: „A ja codziennie używam Dentosan” — „Jaki znów Dentosan”, zapytała starsza pani. „Codziennie rano i wieczór czyszczę zęby pastą Dentosan i płuczę eliksirem Dentosan. Dlatego mam takie białe zęby. Pani pewnie o tem nie wiedziała, że u Pani tak porzułły. Ale ja mam spory zapas Dentosanu, więc chętnie podzielę się z Panią”. „Ach ty nieznosny chłopaku” skrzyknęła ta pani i chciała uderzyć mnie parasolką ale odskoczyłem. Wszedł Tatusz i zaczął się witać, a ja wybiegłem do ogrodu. F. D.

Dźwiękowe Kino-Teatr „STYLOWY”

Dziś i dni następnych
Miłość i intryga w prawdziwie
pięknym filmie produkcji czeskiej p.t.
KRÓLOWA CYGANERJI
W rolach głównych: Jarmida Vacek, Oskar Marian i inni
Nad program: Dodatki dźwiękowe.

Farbiarnia i Pralnia Chemiczna

„BENETA”

Częstochowa, B. Joselewicza 11.
vis a vis sklepu z Kapelusami
pod kierunkiem absolwenta szkoły chemiczno-przemysłowej w Warszawie z długoletnią praktyką.
100 proc. pewności dobrego wykonania.
Ceny znacznie niższe.

WIKAZANIA
ZŁA PRZEMIANA MATERII
CHRONICZNE ZAPARCIE
KATARY ŻOŁADKA I KISZEK
IKŁGŁ. WARZAZAWA
NOWY ŚWIAT

CHOLEKINAZA

H. NIEMOJEWSKIEGO

WIKAZANIA
KAMIEŃ ŻÓŁCIOWY
ZÓŁTACZKA
ARTRETYZM
APTEKI I KŁADY APTECZNE
BRÓZURY BEZPŁATNIE

Sprawa o przemyt pomarańczy.

W ostatnich czasach na wokandzie sądowej coraz częściej figurują sprawy „w kolorze pomarańczowym”, czy to o sprzedaż pomarańczy, po cenach wygórowanych, czy też o przemyt.

Onegdaj przed Sądem Okręgowym (wydział karno-skarbowy) stanął kupiec ze wsi Szarlej Gerszon Tryter, oskarżony o to, że nabywając systematycznie na licytacjach w urzędzie celnym w Szarleju dość znaczne partje pomarańczy, następnie wyprzedawał je w Częstochowie i korzystając z posiadanych zaświadczeń komory celnej kupował pomarańcze, pochodzące z przemytu i handlował nimi, ze znaczną dla siebie korzyścią.

Słowem, akt oskarżenia zarzucał mu uprawianie zyskownego procederu przemysłowego pod bezpieczną osłoną legalnie zdobywanych zaświadczeń.

Sprawę rozpoznawał sędzia okręgowy Herasimowicz, obronę wnosili mec. D. Markowicz.

W toku przewodu sądowego ustalono, że owe „nadkontyngentowe” partje pomarańczy w składzie Trytera nie pochodziły z przemytu, a nabywane były w drodze legalnej od kupców, którzy je kupowali w innych urzędach celnych.

Wobec tego sąd oskarżonego uniewinnił.

Nieprzewidziana przeszkoda w drodze do Palestyny. Izrael Janicki, Natan Liberman i Józef Zembek w roku 1933 postanowili zwiedzić ziemie swych praocjów i wpłacili przedstawicielowi Agencji Turystycznej „Witold Buttkis w Gdyni” Dawidowi Salomonowi, zamieszkałemu w Warszawie po 100 zł. tytułem zadatku na poczet należności za przejazd do Palestyny.

Doznali oni jednak przykrego rozczarowania, gdy w umówionym terminie za mówionych biletów nie otrzymali. Końiec końców, złozone zamiary pielgrzymów spaliły na panewce i zostali oni w domu, klnąc na czem świat stoi sprawę fiaska swych projektów.

W dniu wczorajszym Salomon stanął przed Sądem Grodzkim, oskarżony o oszustwo.

Oskarżony do winy się nie przyznał, kategorycznie zapewniając, że ma zupełnie czyste sumienie, gdyż był tylko pracownikiem wyżej wymienionej firmy i zainkasowane od klientów pieniądze wpłacił pełnomocnikowi Agencji Turystycznej, przeto nie może odpowiadać za dalsze ich losy.

Na okoliczność tę Salomon powołał szereg świadków, wobec czego sąd sprawę odroczył.

Do akt Nr. Km. 206/1935 r.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie, 2-go rewiru Józef Solarczyk zam. w Częstochowie przy ul. Kilińskiego 30, na zasadzie art. 602 K.P.C. obwieszcza, że w dniu 17 maja 1935 r. od godz. 10 r. odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości, w Częstochowie przy ul. N. Marji Panny Nr. 11, składających się z kontuaru, ławki, 2 biurek, stołu, 2 stolików, prasy żelaznej; maszyny do pisania 3 wieszaków, szafki, kanapki, 3 krzesła i kasy ogniotrwałej, oszacowanych na łączną sumę 860 złotych, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik J. Solarczyk.

Do akt. Nr. Km. 241/1935 r.

Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Częstochowie rewiru II-go Józef Solarczyk zam. w Częstochowie przy ul. Kilińskiego Nr. 30, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza że w dniu 17 maja 1935 r., od godz. 10 r. odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości w Częstochowie przy ul. Piłsudskiego Nr. u Edmunda Bartenbacha składających się z kontuaru, szafy, gablotki, wieszaka, szafki, 2 wieszaków stojących i wieszaka stojącego podłużnego 3 luster, 23 stolików żelaznych, 70 krzesła, 18 taboretów, 1-go pianina, 3 żyrandoli, szafy i tremy, oszacowanych na łączną sumę 1281 złotych, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik J. Solarczyk.

Ważne dla budujących się!

Zawiadamia się osoby zainteresowane, że za deklaracje składane przez mistrzów murarskich i ciesielskich w Inspekcji Budowlanej nie wolno mistrzom pobierać żadnych opłat od właściciela budowy. Ostrzeżenie się więc przed takimi osobnikami, którzy nadużywając swych uprawnień wyludniają opłaty za deklaracje.

Wszelkich informacji udziela się w dniu powszednie od godz. 8 do 10 rano w Towarzystwie Rzemieślniczym, ul. Najśw. Marji Panny Nr. 9 na I p.

Częstochowa, dnia 10 maja 1935 r.

Zarząd Cechu Murarskiego.

Zarząd Cechu Ciesielskiego.

Program XII Tygodnia L.O.P.P.

Sobota 11—maja na placu min. Pierackiego koncert orkiestry wojskowej od godziny 18.

Niedziela 12 maja godz. 9.30 rano—uroczyste nabożeństwo z kazaniem okolicznościowym przed Szczytem na Jasnej Górze. W nabożeństwie udział przyjmą: przedstawiciele władz, wojsko, organizacje społeczne, organizacje i delegacje Kół LOPP.

Zbiórka dla organizacji i delegacji Kół LOPP na placu przed Jasną Górą o godz. 8.30, gdzie komisja porządkowa wskaże im miejsca. — Godz. 10.30 pochód propagandowy LOPP.

Po nabożeństwie uformuje się pochód propagandowy LOPP z udziałem delegacji, drużyn ratowniczych i oddziałów oraz młodzieży szkolnej z modelami lotniczymi. Pochód uda się na plac min. Pierackiego, gdzie odbędzie się przegląd, którego dokonają przedstawiciele władz. W czasie przeglądu masowe chóry dziecięce odśpiewają Hymn LOPP.

Z placu min. Pierackiego pochód przewiezie się głównymi ulicami miasta. Godz. 15—zawody marszowe o nagrodę przechodnią LOPP. Zbiórka uczestników na placu min. Pierackiego. Godz. 16—koncert orkiestry wojskowej w parku Staszica na dochód LOPP.

Sobota 18 maja — loty pasażerskie od godz. 14 do 18 odbywać się będą na lotnisku w Kucelinie.—Bilety lotów

na lotnisku. Członkowie LOPP będą korzystali ze zniżek. Godzina 21—Zabawa taneczna w salonach hotelu „Polonia” na rzecz LOPP.

Niedziela 19 maja godz. 16—w parku Staszica odbędzie się koncert orkiestry wojskowej, połączony z zawodami baloników wolnych z nagrodami za najdłuższy przelot.

W czasie trwania XII-go Tygodnia LOPP na ulicach miasta i w lokalach odbywać się będą zbiórki na rzecz LOPP.

Hasłem 12 Tygodnia LOPP jest: Każdy członek wprowadza dwu nowych członków LOPP.

Deklaracje LOPP dla nowowstępujących członków dostarczone będą przez prasę miejscową swym czytelnikom. Wszystkie stoliki zbiórkowe będą wyposażone w deklaracje.

Firmy i instytucje powinny nabywać tabliczki członkowskie LOPP.

Sekretariat LOPP mieści się przy Al. Kościuszki № 14 i przyjmuje zapisy nowych członków przez cały rok.

Przez dwa lata LOPP zbierał na Challenge, przyczyniając się waleń do dwukrotnego zwycięstwa lotnictwa polskiego.

Obecnym celem LOPP jest praca nad spopularyzowaniem lotnictwa, wyszkolenia kadr pilotów i budowy lotnisk.

Min. Butkiewicz i wicemin. Piasecki na inspekcji dróg w pow. częstochowskim.

Jak już wczoraj donosiliśmy, w Częstochowie bawili onegdaj odbywający podróż inspekcyjną po województwie kieleckim minister komunikacji inż. Butkiewicz i wiceminister inż. Piasecki. Panom ministrom towarzyszyli dyrektor departamentu inż. Siła — Nowicki, naczelnik wydziału inż. Łaguna i radca min. inż. Stanecki oraz naczelnik wydziału wojewódzkiego inż. Kruk.

Celem pobytu p. min. Butkiewicza była inspekcja robót drogowych wykonanych na terenie województwa i związana z tem sprawa zatrudnienia bezrobotnych.

Po zwiedzeniu robót przy budowie szeregu mostów i dróg na terenie województwa, m. in. drogi państwowej Kielce — Częstochowa w powiecie włoszczowskim, odbyła się w powiecie częstochowskim inspekcja przebudowy dróg

państwowych, prowadzących z Częstochowy do Warszawy i Będzina, na których uклада się jezdnię z półkostki i klinkieru. Pp. ministrowie wraz z towarzyszącymi im osobami przybyli do Częstochowy, gdzie powitani zostali przez p. starostę Rogowskiego i p. prezydenta miasta Mackiewicza.

Dostojni goście odbyli następnie inspekcję budowy mostu żel betonowego na rzece Stradomce, poczem szczegółowo zapoznali się z projektem przebudowy Nowego i Starego Rynków, który zyskał pełną aprobatę i uznania pp. ministrów.

Popołudniu pp. ministrowie opuścili Częstochowę, udając się na dalszy objazd dróg do województwa łódzkiego, przyczem zwiedzili pow. radomszczański.

Podwójne samobójstwo na tle romantycznym.

Jak już donosiliśmy, przed kilku dniami w lasu przydrożnym na terenie gminy Złoty Potok znaleziono zagadkową parę samobójców, którzy otruli się kwasem solnym. Mężczyzna wypił widocznie większą dawkę trucizny i zmarł w lokalu urzędu gminnego w Janowie, kobieta zaś została przewieziona do szpitala chorób wewnętrznych w Częstochowie i pomimo niezwłocznie udzielonej pomocy po kilku godzinach poszła w świat ze swym tragicznym partnerem w drogę ostatnią i bezpowrotną.

Tragicznie zmarli okazali się 35 letnim 16-letnim Stępkowskim i 40-letnią Józefą Madejowską. Wstrząsająca tragedia samobójcza miała podłoże romantyczne.

Należy podkreślić, że Madejowska była kobietą zamezną i miała 5 dzieci. Również i Stępkowski miał własną rodzinę i liczne potomstwo.

Oboje służyli w majątku Kołudno-Wielkie w powiecie inowrocławskim. On był robotnikiem folwarcznym, ona zaś żoną nocnego stróża.

Niepodobna, rzecz zrozumiała, ustalić tajemnicy ostatnich chwil denatów. Ale nie ulega wątpliwości, że wygnali ich z własnych domów rodzinnych przez swoją siłą miłości i rzuciła do zapadłej dziury wiejskiej, gdzie nieszczęśliwi kochankowie, nie mogąc żyć razem, za obopólnym porozumieniem wspólnie zeszli ze świata.

„Nie wolno nam niedoceniać wielkiego znaczenia lotnictwa i spóźniać się z jego rozwojem”...

(słowa P. Prez. Mościckiego)

Wycieczka szkolna do Gdyni

3 dniowa wycieczka Komitetu Rodzicielskiego Miejskich Publicznych Szkół Doksztalających Zawodowych Nr. 1, 2 i 3 w Częstochowie wyruszy do Gdyni około 19 bm. lub później.

Wycieczka jest zorganizowana w porozumieniu z L. M. i K. i brać udział w niej mogą uczniowie, rodzice i pracodawcy. Koszt udziału w wycieczce wynosi dla uczniów zł. 16.75, dla rodziców i pracodawców zł. 18.50.

W kwocie tej mieści się przejazd koleją z Częstochowy do Gdyni i spowrotem, przejazd statkiem z Gdyni na Hel i spowrotem, zwiedzanie motorówkami portu gdyńskiego i nocleg na siennikach w Baraku Emigracyjnym w Gdyni.

Wpłaty i zapisy na wycieczkę są przyjmowane w kancelarii Publicznych Szkół Doksztalających Zaw. przy ulicy Piotrkowskiej 17 III p. w godz. 14—17 w dn. 13, 14, 15 i 16 maja b. r.

Nowy program w „Edenie”. Wyświetlany obecnie w „Edeniu” film p. t. „Mord w Trinidad” jest wzorem dobrze pomyślanej i wykonanej sensacji filmowej, trzymającej widza w niesłabnącym napięciu.

Punktem wyjścia akcji jest poszukiwanie szajki nieuchwytnych przemytników djamentów.

Następuje szereg sensacyjnych wydarzeń i widz z zapartym oddechem zadaje sobie pytanie, kto jest winowcą łańcucha krwawych zbrodni.

Mnożące się w nieskończoność zagadki genialnie rozwikłał londyński detektyw.

Programu dopełniają doskonała groteska rysunkowa oraz szereg iście oszałamiających pokazów wyścigów samochodowych p. t. „Demon szybkości”. Od tej iście fantastycznej szybkości i przewyższania w błyskawicznym mgnieniu sekundy najtrudniejszych wirażów — widzowi chwilami émi się w oczach i wydaje się, sam leci w śmiertelną przepaść.

Podziękowanie.

Zarząd Komitetu Rodzicielskiego i Kierownictwa Miejskich Publicznych Szkół Doksztalających Zawodowych Nr. 1, 2 i 3 w Częstochowie składają najserdeczniejsze podziękowanie Zarządowi Cechu Rzeźników za ofiarowanie złotych 100, Zarządowi Cechu Slusarzy za ofiarowanie zł. 25, P. Piotrowi Dębskiemu, właścicielowi Cafe „Roma” za ofiarowanie 600 pierników i dostarczenie po cenie kosztu 1000 szt. wyborowych, świeżych, smacznych i pożywnych deserowych ciastek na „jajko wielkanocne” urządzone w dn. 3 maja 1935 r. w Ognisku Obrony Niepodległości im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, ul. Pułaskiego 2, dla uczennic, uczniów, Sz. Rodziców i pp. Pracodawców, oraz wszystkim którzy w jakikolwiek sposób lub też osobistym przybyciem przyczynili się do uświetnienia tej uroczystości.

LODOWNIE POKOJOWE

wykwintne z izolacją korkową

oraz

DRZEWO BUDOWLANE,

STOLARSKIE I HEBLOWANE

poleca po b. niskich cenach

Przemysł Drzewny „ARBOR”

wł. B. CIA FAKTOR

ul. Narutowicza 83, tel. 24-14.

Przy tartaku wszelka maszynowa obróbka drzewa.

Dr. PAWEŁ BRONIATOWSKI

ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 8 do 12 r. i od 4 do 8 w. Panie od godz. 12 do 1.

ul. N. P. Marji 21, I piętro, tel. 18-94

Wycieczka Polaków z Ameryki.

Dnia 14 czerwca br. na okręcie „Pułaski” przybywa do Gdyni polska wycieczka z Ameryki pod przewodnictwem XX. Saletynów. Uczestnicy wycieczki pragną poznać Polskę i odwiedzić swoje rodzinny. W Gdyni powita przybyłych przewodnik Zgromadzenia XX. Saletynów w Polsce ks. Michał Kołbuch mający stałą siedzibę we Lwowie.

Zasiłki dla bezrobotnych w maju.

Z ogólnej sumy przeszło 31 milionów zł. prelimitowanej w b. r. budżetowym przez fundusz pracy na zasiłki ustawowe dla bezrobotnych w maju b. r. na cel ten fundusz pracy przeznaczył około 2 miliony zł. Suma ta w zależności od stopnia nasilenia bezrobocia rozdzielona została na poszczególne województwa.

Przeciw przymusowemu zrzeszeniom przemysłowo-handlowym.

Onegdaj wieczorem odbyły się plenarne obrady Izby Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu. M. in. omówiono sprawę reformy ubezpieczeń społecznych.

Izba przyjęła rezolucję, która zmierza do dalszego uproszczenia wymiaru składek oraz do oparcia ubezpieczenia na zasadzie oszczędności przymusowej i częściowego ubezpieczenia.

Ożywioną dyskusję wywołało zagadnienie przymusowych zrzeszeń przemysłowych. Większość Izby opowiedziała się przeciwko projektowi temu, gdyż prowadzi to do kartelizacji, a temsamem do podrażnienia cen artykułów.

Ze szkoły p. Wajnsztokówny.

Samorząd uczniowski przy szkole Zofii Wajnsztokówny zakupił w Teatrze Kameralnym przedstawienie p. t. „Cudzik i Ska” Kiedrzyńskiego na poniedziałek 13 bm. o godz. 20.15 wiecz. Bilety po cenach niższych wcześniej do nabycia w kancelarii szkoły, Aleja 20, tel. 10 78 Dochód przeznaczony na Samorząd Uczniowski.

Wielki sukces Pożyczki Inwestycyjnej.

Subskrybowano pożyczkę na 237.426.900 zł.

Według meldunków, które nadeszły do Warszawy wczoraj w ostatnim dniu subskrypcji Pożyczki Inwestycyjnej do godz. 23.15 na całym terenie państwa — subskrybowano pożyczkę na sumę 237 milionów 426 tysięcy 900 złotych.

Z tego pokryto Pożyczką Narodową 63 miliony 342 tys. złotych.

Firmy instytucje i osoby prywatne — które nie zdążyły subskrybować pożyczki — mogą to uczynić jeszcze do 16 bm. po porozumieniu się z komisarzem Pożyczki Inwestycyjnej.

Niebywałe pomówienie o przykładania ciasta do piersi konającego suchotnika.

W dniu wczorajszym na wokandzie Sądu Grodzkiego w Krzepicach znalazła się jedyna w swoim rodzaju sprawa, rzucająca niezwykle jaskrawe światło na ciemne gusła przesądów i zabobonów, które na przekór rzekomo wszechpotężnemu duchowi czasu uparczywie żyją po dziś dzień w naszych zapadłych wsiach i miasteczkach.

We wsi Nowokrzepice od szeregu lat istniały dwie piekarnie: Aureliusza Szopińskiego i Tobiasza Szymkowicza, znajdowały się niedaleko jedna od drugiej i prawdopodobnie konkurowały ze sobą.

Aż tu pewnego dnia w Nowokrzepicach gruchnęła sensacyjna wieść, że Szymkowicz w celach kuracyjnych przykładł gorące ciasto do piersi choremu na gruźlicę Kopolowi Grankowi i następnie wypieka chleb z tego zatrutego zarzaskami gruźlicy ciasta.

Dla właściciela piekarni, który nagle znalazł się pod ciężarem niebywałego pomówienia, stało to się wyrokiem śmierci... handlowej, gdyż nikt z właścicieli sklepów nie chciał kupować chleba, zażywającego tak ponurego rozgłosu.

W związku z tem Szymkowicz zaskarżył Szopińskiego o rozpowszechnienie tej złośliwej insynuacji, która podkopała jego egzystencję materialną.

Sprawę rozpoznawał sędzia grodzki Filiński, obronę w imieniu oskarżonego wniósł obrońca sądowy Nanys, oskarżenie popierał mec. Joachim Markowicz.

W toku przewodu sądowego okazało się, że ów nieszczęsny Graneł, którego Szymkowicz miał kurować w tak niezwykły sposób, zdążył już przenieść się w zaświaty.

Oskarżony Szopiński przyznał się do tego, że rzeczywiście rozpowszechniał inkryminowane mu wieści, ale na usprawiedliwienie własne powołał się, że dowiedział się o tem od niejakiego Kasprzaka. Oskarżony solennie zapewniał sąd, że w stosunku do Szymkowicza nie powodował się jakimikolwiek względami konkurencyjnymi.

Obronca oskarżonego zapowiedział, że zamierza przeprowadzić dowód prawdy i zgłosił wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka niejakiej Kozerskiej, obecnie zamieszkałej w Poznaniu, na okoliczność, że prawdą jest to, o

Ogólna kwota, subskrybowana na terenie Częstochowy i powiatu (nie wchodzą w kwotę te sumy subskrybowane przez urzędników państwowych, wojsko i policję) wynosiła wczoraj wieczorem 1.050.700 zł.

Subskrypcja Pożyczki Inwestycyjnej w drodze wyjątku przyjmowana będzie jeszcze cały dzień przez miejscowe placówki subskrypcyjnej a ta ze względu na to, że wiele osób nie zdążyło jeszcze spełnić obowiązku obywatelskiego.

czem oskarżony Szopiński dowiedział się od Kasprzaka i następnie powtórzył jednej znajomej.

Natomiast rzecznik oskarżyciela prywatnego mec. J. Markowicz prosiło zbadać szeregu miejscowych sklepikarzy, którzy mają zeznać, że ulegając terrorowi opinii publicznej, zmuszeni byli wyrzucić się chleba z piekarni Szymkowicza oraz miejscowego lekarza dr. Dziuka, który leczył zmarłego Granka i który ma ustalić, że Grankowi robiono kompresy z lodu, a nie z gorącego ciasta.

Sąd, przychylając się do wniosków stron, odroczył rozprawę w celu dodatkowego powołania szeregu świadków.

Z frontu pracy. Odlewnia stali „Erno” przy ul. Przemysłowej № 4, z dniem 9 bm. przyjęła do pracy 12 robotników. Fabryka zatrudnia 57 robotników na 6 dni w tygodniu.

Nie pobit. Proszęni jesteśmy o zaznaczenie w związku z wzmianką p. t. „Uznaje tylko rękoczyn”, że p. Wojciech Adamus nie pobit p. Anieszki Saviak, która o pobiciu zameldowała policji.

Oświadczenie.

My, byli członkowie Chrześcijańskiej Demokracji, oburzeni haniebnym paszkwilem, zamieszczonym w pismach „Sie dem Groszy” i „Przyszłość” — organach Ch. Dem., na znanych i uczciwych działaczy pp. Wincentego Chadzińskiego i Zygmunta Koniecznego — oddających swą pracę od szeregu lat dla podniesienia dobra mas robotniczych, potępiamy jaknajostrej tego rodzaju metody walki politycznej i oświadczamy, że po stanowienie Sądu z dnia 27.VI 1934 r. Kg. 4229 34 o umorzeniu sprawy z powodu braku cech przestępstwa — wniesionej przeciw pp. Wincentemu Chadzińskiemu i Zygmunutowi Koniecznemu przez miejscową Ch. Dem. — jest dostatecznym dowodem niewinności, wobec czego w imieniu zgrupowanych w naszej organizacji członków — wyrażamy wymienionym słowa szacunku i pełnego zaufania.

Zjednoczenie Chrześc.-Społeczne w Częstochowie

Prezes: Jan Sołdrowski, prof.
Sekretarz: wz. Zbigniew Müll

Pierwsza wielka wiosenna zabawa — to zabawa taneczna LOPP. w salonach hotelu „Polonia” w dniu 18 maja 1935 r.

Bacność. Federacja Zarząd Federacji P. Z. O. O. wzywa wszystkie związki sfederowane do wzięcia jaknajliczniejszego udziału w jutrzejszym (niedzielnym) obchodzie XII Tygodnia L. O. P. P., według ustalonego programu. Apel ten nie dotyczy członków, biorących udział w strzelaniu.

**Oflara na Fundusz Obrony Mor-
skiej.** Dyrektor Ubezpieczalni Społecznej p. F. Tomaszewski zamiast udziału w bankiecie pożegnającym na cześć pułk. dypl. A. Mysłowskiego za pośrednictwem „Słowa Częstochowskiego” złożył zł. 10 na F.O.M.

Od 15 bm. nowy rozkład jazdy pociągów. Z dniem 15 bm. wchodzi w życie nowy rozkład jazdy pociągów pasażerskich, podany do publicznej wiadomości w plakatach ściennych i w urzędowym rozkładzie jazdy.

Ze względu na większe uelastycznienie ruchu pasażerskiego i dostosowanie go do zmiennych potrzeb sezonów w ciągu roku, rozkład jazdy będzie zmieniany 4 razy do roku. Urzędowy rozkład jazdy będzie więc wydawany czterokrotnie, a mianowicie na okres letni od 15 maja do 1 września, na okres jesienny od 2 września do 13 grudnia, na okres zimowy od 14 grudnia do 1 marca i na okres wiosenny od 2 marca do 14 maja.

Wobec przywrócenia dawnego okresu letnich wakacji szkolnych, które w roku bieżącym trwać będą do dn. 2 go września, w okresie od dnia 24 lipca do 1 września kursować będą specjalne pociągi sezonowe dla powrotu z wakacji.

Nowy rozkład jazdy pociągów pasażerskich ułożony został na podstawach oszczędnościowych i cechuje go ogólne przyspieszenie ruchu. Na ogólną ilość 2.174 pociągów pasażerskich zaoszczędzono na przejazdach ogółem 87 godzin 41 minut. Korzystniejszy jest również układ komunikacyjny, uzyskano bowiem 541 nowych połączeń na stacjach węzłowych.

Władze kolejowe przewidują możliwość stopniowego wprowadzenia pierwszych dalekobieżnych pociągów motorowych na liniach Warszawa—Kraków—Zakopane, Warszawa—Częstochowa—Katowice i Warszawa—Gdynia w ciągu sezonu letniego.

Umorzenie zaległości podatku gruntowego. Ministerstwo Skarbu rozesało do wszystkich izb i urzędów skarbowych okólnik, zawiadamiający o umorzeniu zaległości podatku gruntowego oraz oddzielnego dodatku progresywnego, przypadającego od gruntów, będących w użytkowaniu drobnych dzierżawców rolnych, w wypadkach, gdy te zaległości uznane zostały za odroczone.

Okólnik ten dotyczy wszystkich tego rodzaju zaległości, co do których Min. Skarbu zarządziło w swoim czasie wstrzymanie poboru.

Kto, kogo, co i gdzie? Stanisława Lewandowska, lat 41, bez stałego miejsca zamieszkania i Agnieszka Kusan, lat 48, zam. przy ul. Warszawskiej 39 skradły ze sklepu p. Majera Szykarskiego (Nowy Rynek 13) sztuczkę płótna, wartości 50 zł.

— P. Walerjan Jałocha (ul. Warszawska 100 | 102) został na ul. Warszawskiej pobity przez Wincentego Drożdża (ul. Srebrna 86)

— Za niedozwolony przejazd pociągiem towarowym z Bleszna do Częstochowy zatrzymani zostali i przekazani władzom sądowym następujący „globtrotterzy”: Stefan Jędrzak lat 18, Jan Ochachowski lat 18, Stefan Domański lat 18 i Jan Mądrowski lat 18, wszyscy bez stałego miejsca zamieszkania.

— Pod mieszkanie p. Mieczysława Wrzesińskiego, mistrza szewskiego, zam. przy ul. Piastowskiej 125, przybyli Czesław Górniak (ul. Piastowska 147), Zygmunt Kowalczyk — zam. w młynie na Stradomiu i trzeci nieznany osobnik i poczęli rzucać kamieniami w drzwi korytarza, wybijając trzy szyby, przyczem Górniak, trzymając nóż w ręku, odgrażał właścicielowi mieszkania zabójstwem. Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenie.

opanowany. Połknęła swoje ziewnięcie Bał Zgodne, dobrane małżeństwo.

On ziewa znowu.

Ona powtarza to samo...

Niedziela mija.

Wskazówki zegarów trawia czas systematycznie. Inaczej robią gorące serca. Zegarom nie spieszy się do nikąd. Przeciąg one nie żyją. Trwają bezdusznie. Idiotycznie.

Zegary ziewają także.

Trzysta drzwi trzasnęło w trzystu mieszczańskich mieszkaniach. Ci nie poszli do kawiarni ani kin. Zachmurzyły się bowiem ich rodzinne sufity.

Nie będą się bić. Nie błysnie nóż i nie wypali rewolwer. Nie będzie policji ni „szkandalu na całą dzielnicę”. Zwymslają się tylko, skłóca, wywrzeszczą i zasną obok siebie nadąsani w małżeńskich wspólnych łóżkach.

Nie, stanowczo nie jestem dziś usposobiony do pisania feljetonu tygodniowego Chce mi się ziewać. Pójdę chyba do Romy i przy półczarnej odczekam nowy kawałek swego istnienia. I Wam, moi czytelnicy radzę: zrobić to samo.

Ja.

Dziś otwarcie OGRODU „TIVOLI”

Koncert doborowy-dancing
Śniadania, obiady i kolacje
z pierwszorzędnej kuchni
oraz wszelkie napoje chłodzące.

Zarząd Miejski w Częstochowie

ogłasza konkurs na uzyskanie koncesji na prowadzenie Komunikacji Autobusowej na terenie miasta.

Koncesja zostanie udzielona zgodnie z przepisami rozp. Min. Komunikacji i Spraw Wewn. z dnia 6. IV 1935 r. (Dz. U. Nr. 29, poz. 226).

Warunki koncesji do omówienia. Oferty należy składać do dnia 25 maja 1935 r. w Zarządzie Miejskim p. Nr. 12, gdzie również udziela się potrzebnych informacji.

TYMCZ. PREZYDENT MIASTA

(—) Jan Mackiewicz.

GOŁEM OKIEM.

Nuda.

„Właśnie w tej samej chwili trzasnęło trzysta drzwi. Trzystu mieniących się burzeniem zrugało trzysta służących, a trzystu mężów usiłowało zagłębić się w przerwanej lekturze gazety.

Trzysta, a może więcej?

Mieszczanie kłóca się codziennie, jednak zasadnicze rozmowy mają zwykle miejsce w sobotę wieczorem i niedzielę. Kołtun ma jeden dzień w tygodniu zdjętą z szyi obrozę. Kołtun w święta ziewa, kwaśnieje i bardzo łatwo może się zirytować.

Wiadomo, że ziewanie nie jest kosztowne. Niema w tem wysiłku fizycznego, ani umysłowego. Ziewaj, a oszczędzasz, ziewaj, a świat wyda ci się błahy. Ziewaj, a nie będzie ci się chciało wyjść z domu, czy zabrać się do rzeczowej lektury. Ziewaj, bo ziewając nie będziesz potrzebował myśleć.

No... co? Spróbowaliście?

Błogo?

Prawda?

Kiedy nazwawałeś się dostatecznie, możesz śmiało zabrać się do lektury kryminalnej powieści. Potem dojdiesz do wniosku, że nie warto iść do kina. Następnie wcześniej położysz się spać. I otó nie masz żadnych wydatków i zaoszczędziłeś jeszcze trochę zdrowia. Wypocząłeś.

Życia nie oblicza się przecież na ilość dokonań, ani przeżyć. Życie to tylko ilość kartek zerwanych z kalendarza. Niejeden człowiek nie wie aż do śmierci, że nie żył nigdy, a całe życie przeczekał obok swego istnienia.

Właśnie owe tłumy bezwolnych kibiów życiowych w niedzielę wysypują się na miasto i leniwie trawia świąteczny dzień.

W dusznych kawiarniach jak w obozach siedzą milczący. Odczekują nowy kawałek istnienia Mąż przegląda ilustracje. Żona gapi się na ciastka przy sąsiednim stoliku. A może na rulon serwetek? Może na łyżeczkę od kawy?

On ziewa i „dykretnie” zasłania dłonią usta. Wtedy jej źle ukarminowane wargi grymas skrzywia, który zostaje

Dziś w „ATLANTICU“ JOSE MOJICA w filmie p. t. „PIEŚŃ KOZAKA“ oraz poleźny dramat p. t. „Kobieta pod kontrolą“

Chcąc się należycie obronić przed nadem powietrznym nieprzyjacielem, trzeba, przede wszystkim posiadać dobrze rozbudowane własne lotnictwo.

Z RADOMSKA.

— **Nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej.** W dniu 13 b. m. o godz. 20 odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej, celem wyboru 5 członków do Wydziału Powiatowego.

— **Przez otwarte okno.** Edward Stefandak ze wsi Ciężkowice gm. Żytyno, zgłosił policji o skradzeniu mu w nocy przez nieznanego sprawcę, który dostał się przez otwarte okno, 27 złotych gotówką oraz srebrnego zegarka wart. 15 zł.

— **Ryzykowna kradzież.** Janowi Cechowi z Aleksandrowa, gm. Brudziце skradziono z niezamkniętej stodoły siewkarnię wart. 120 zł.

— **Wpadł na łatwy sposób zdobycia pieniędzy.** Jan Ludynia z kol. Myśliwczów, gm. Wielgomłynny zgłosił policji o skradzeniu roweru przez nieznanego osobnika, który przybył rzekomo w celu kupienia roweru. Podczas próbnej jazdy odjechał i więcej nie powrócił. Stratę oblicza na 140 zł. Policja wszczęła dochodzenie.

Dr. med. Stefan Barylski
b. Starszy Asystent
Akademii Stomatologicznej
CHOROBY ZĘBÓW I JAMY USTNEJ
II Aleja Nr 41, telefon 23 88

ODLEWY MASZYNOWE
SUROWE I OBROBIONE
RUSZTA ognio-odporne
MASZyny CERAMICZNE
TŁOCZARKI (PRASY).
Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza
inż. K. KANCZEWSKI
OGRODOWA 45. TELEFON 11-95

PRAWDZIWY SIDOL
NIGDY NIE ZAWODZI!
Niedajcie się wprowadzać w błąd bezwartościowymi naśladownictwami.
ŻĄDĄCIE WYRAŹNIE TYLKO PRAWDZIWEGO SIDOLU
PRAWDZIWY TYLKO Z TYM ZNAKIEM

Lekarz - dentysta
Jadwiga Broniatowska
b. asyst. wol. oddz. chirurg.
Akademii Stomatologicznej w Warszawie.
Przyjmuje od godz. 9 — 1 i od 3 — 7.
ul. N. Panny Marji 21. Tel. 18-94.

UWAGA! Meble do nabycia w Zakładzie Stolarskim — **Franciszka Szudrowicza**, Częstochowa, ul. Focha 18. — Przyjmuje zamówienia na wszelkie roboty stolarskie, oraz posiada na składzie duży wybór mebli. Ceny konkurencyjne. — Wyrób własny.

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej Nr. 4249728 na imię i nazwisko Chaim Nachtigal.

Do wynajęcia 2 lub 3 pokoje z kuchnią wygodną i pokój z kuchnią ciepłą, słoneczną. Okolica dworca kolejowego ul. Przemysłowa Nr. 13-15 (róg ul. Fabrycznej). Dozorca wskaże.

Poszukuje nauczycielki stenografii polskiej i niemieckiej, zamieszkałej w śródmieściu. Tel. 15-77, godz. 16-19.



Persil
PIERZE, BIELI I DEZYNFEKUJE

Do moczenia bielizny: HENKO, soda do prania i bielenia.

Oto środek do prania, którego używa każda dzielna gospodyni, oszczędzając swą bieliznę

A czy jesteśmy gotowi?

Mucha z dnia 24.IV 35 r. Nr. 7.

Hitler wśród ugody fazy,
Smiercionośne robi gazy.
Hitler, istny anioł z miny,
Pcha lotnictwo na wyżyny.

Ten czterowiersz doskonale określa nasze stosunki, które zresztą znajdują swoje potwierdzenie w historii. Skoro bowiem zechcemy otworzyć jej karty to tam jakgdyby odbicie w lustrze zobaczymy politykę zewnętrzną państw. Przyjrzyjmy się jej. Na pierwszy plan wysunie się traktat haski, zabraniający użycia gazów bojowych w czasie wojny — odpowiedź na niego będzie wojna światowa i dzień, w którym Niemcy z całym spokojem użyli właśnie chloru. Dalej ujrzymy dążenia państw do utrzymania pokoju drogą całego szeregu umów, paktów, zabezpieczeń, gwarancji, wzajemnego zaufania, które znalazły doskonałe zrealizowanie w kolumnach wojsk, zorganizowanych w państwach, jako, że wszystkie narody w teorii dążyły do pokoju, w praktyce prześcigały się w zbrojeniach.

Zakazy bowiem obowiązywały zawsze słabszych, nigdy silnych. Biada więc tym, którzy nie umieli na nie odpowiedzieć silną pięścią a starali się dyplomatycznie prześcigać w lojalności, grzeczności i uprzejmości. My wiemy iak to wyglądała ta uczciwość sąsiadów, wiemy, bośmy czuli to na własnej skórze przez 150 lat, a nie chemy przypuszczać ryzykować w myśl przysłowia, że do trzech razy sztuka.

Przypuśćmy, że zaszedł taki wypadek, że dyplomaci doszli do porozumienia i uchwalili, potwierdzając to dokumentami, że nie będą w razie nieporozumienia (bo o wojnie nie było mowy) używali żadnej cywilizowanej broni, a więc żadnych gazów, samolotów, karabinów, czołgów i t. p., a wrócić do broni białej, jaką walczyli nasi ojcowie i praojcowie.

Postanowiono więc wyrabiać jedynie koziki i ciupagi o określonej, dla wszystkich państw jednakowej wielkości, które zresztą mogą być pożyteczne i w czasie pokoju.

Dochodzi do zatargu. Nasze wojska, uzbrojone w przepisową broń, pomimo nadludzkich wysiłków walki wszystkie przegrywają. Dlaczego? Prosta sprawa, bo nasi sąsiedzi mają koziki i ciupagi o wiele dłuższe niż my. I znowu oburzenie.

Wszak przepisy były ustalone? Tak, ale wspinając się na Karpaty możemy mieć ciupagi krótkie, ale Alpy wymagają pomocy dłuższej; bo kozik do wycięcia fujarki z wierzb może być krótszy, lecz do drzewa sekwoi musi być o wiele dłuższy. I to właśnie nazywa się w wojsku zaskoczeniem i to jest dopuszczalne, ba, nawet więcej, w taktyce wojskowej gorąco polecane.

Jeśli chodzi o nasze warunki, to na szczęście nasi sąsiedzi zrzucili swoją maskę pokojową i zupełnie jawnie zbroją się, ustąpili z Ligi, aby im nikt nie przeszkadzał w ich „pokojowych” pracach.

Nie przypuszczam, aby kto z nas wierzył, że Niemcy tylko się „bawią” w wojsko, lub, że dla zabezpieczenia Polsce Pomorza budują silne lotnictwo, a wiemy z praktyki, że w łamaniu traktatów mają dobry trening, więc ta sprawa im trudności nie przyniesie.

Niewielu jest jednak u nas ludzi, którzy zdają sobie sprawę, że nasze granice leżą tylko w odległości jednej godziny lotu od naszych sąsiadów, a więc w bardzo krótkim czasie możemy mieć u siebie gości w postaci eskadr nieprzyjacielskich, a zatem i mało czasu na zorganizowanie obrony, z tego wynika, że tę obronę musimy mieć bardzo dobrze zorganizowaną.

Francuski generał zaznaczył, że: „nie wolno sobie imaginować, że genewski zakaz wojny gazowej przeszkodzi w przyszłości wojującym w wyczerpującym użyciu broni chemicznej, szczególnie w prowadzeniu wojny aerochemicznej”.

Widzimy więc, że złudzeń co do wycofania z przyszłej wojny gazów mieć zupełnie nie możemy. Chodzi nam tylko o przygotowanie się do niej, aby nam jaknajmniej wyrządziła szkód L.O.P.P. wzięła sobie za zadanie uświadamianie szerokich mas społeczeństwa o potrzebie organizowania obrony opp. 1 gaz.

Lecz niestety to społeczeństwo tak mało z tą Ligą współpracuje, tak mało się temi sprawami interesuje, motywując tę bierność kryzysem.

Ciekawe tylko, dlaczego Niemcy pomimo tego samego kryzysu nie żałują pieniędzy nie tylko na organizowanie obrony, lecz nawet ofensywy.

A na czym ma polegać nasza organizacja, jakiej pracy wymaga od nas L.O.P.P. czego domagamy się od społeczeństwa w czasie pokoju, dowiemy się w tygodniu L.O.P.P. od dnia 12 do 19 b. m. 1935 r.

Pamiętajmy o jednym, że przygotować do obrony musimy się już w czasie pokoju, bo w czasie działań wojennych może być już za późno.

Nie wierzymy optymistom, którzy twierdzą, że historia się nie powtarza. Na to odpowiadamy, że nie powtarza się dla tych, którzy z odpowiedniej nauki umieją wyciągnąć wnioski, ale u nas niestety panuje przysłowie: „mądry Polak po szkodzi...”

Pracy mamy bardzo dużo, a poczuć się bezpiecznie wówczas, gdy na pytanie, czy jesteśmy gotowi? — odpowiemy z całym spokojem twierdząc. Tak do tego nam jednak jeszcze daleko.

BAR LITERACKI

II ALEJA 43.

WYDAJE CODZIENNIE

OBIADY z 3-ch dań po 90 groszy.
Śniadania. Kolacje.

Zakąski zimne 20 gr.
„ gorące 50 „

OBSŁUGA UPRZEJMA.
Codziennie koncert radjowy.
GABINETY.

— **Groźny pożar we wsi Konstantynów.** W zagrodzie Stanisławy Janeckiej ze wsi Konstantynów, gm. Brzeźnica, wybuchł pożar. Ogień powstał w stodole, skąd następnie przeniół się na dom mieszkalny, obórę i chlewy murowane, kryte słomą które spłonęły. W płomieniach zginęły 2 konie, 2 cielęta, 5 świń, 30 kur i 16 gęsi. Śpiąca w stodole robotnica Józefa Wolska cudem ocalała, [doznając jedynie lekkich, poparzeń. Przyczyna pożaru nieustalona. Straty wynoszą przeszło 2 tysiące złotych.

Kto wygrał na loterii?

Wczoraj, w 5 tym dniu ciągnięcia 4-ej klasy 32 Loterii Państwowej główne wygrane padły na następujące numery:

I.
Zł. 100.000 na nr.: 171042.
Zł. 20.000 na nr. 73722.
Zł. 10.000 na n ry: 11426 20418 58141 100505.
Zł. 5.000 na n-ry: 52426 78204.
Zł. 2.000 na n-ry: 76 3071 4178 5585 31512 46831 47169 57400 68499 92909 93468 104682 104740 108373 112835 129193 141501 144489 172621 176217 180136 184271.
Zł. 1.000 na nry: 2926 9713 27560 27614 30694 38121 38778 41799 43760 44027 46103 52239 61588 63290 63560 65844 80399 80835 82271 84238 92519 110390 113380 117956 119099 131791 135436 152645 155765 163159 164356 170317 171172 173187 176332 176419 181886.

II.
Zł. 100.000 na nr.: 72859.
Zł. 20.000 na nry: 83895 99552.
Zł. 10.000 na n-ry: 2627 20305 26779
Zł. 5.000 na nry: 38112 54101 101800 155994 166323.
Zł. 2.000 na n ry: 2707 3581 6699 87113 31092 49038 50918 81924 82369 82601 91451 93835 99505 110530 159385 168223 175618 180197 181531.
Zł. 1.000 na n-ry: 14018 16118 17062 18044 31092 31215 32040 36963 38205 41424 43518 44792 45717 52645 53929 57605 58546 59067 63444 72962 85292 87178 90013 101821 106544 111415 113011 128574 130154 141651 146216 146584 147350 147907 149718 156491 157718 169006 171352 181099 182242.

Eliksir do zębów „Stomal“

Lekarza - Dentysty
M. ROZENOWICZA
dostać można w aptekach i składach — — — aptecznych — — —

proszki
KOWALSKINA
STOSUJE SIĘ PRZY UPORCZYWYCH
BOLACH GŁOWY
FABR. CHEM-FARM. „KOWALSKI“ WARSZAWA

Zęby — to fundament zdrowia!
Należy je więc szanować i unikać wszelkich partaczy dentyst.

Książeczkę wyjaśn. tę kwestję żywotną, otrzymać można w księgarniach lub od autora
Lekarza-Dentysty M. GREJNIECA
w Częstochowie
ul. N. Marji Panny (II Aleja) 24. Tel. 22-50

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na imię Franciszka Rudkowskiego. Wapiennik Kodrębski, gminy Dmenin.

SŁOWO GOSPODARCZE.

Cele i zadania „Słowa Gospodarczego“.

Obok aktualnych wiadomości gospodarczych — **bezpłatne informacje indywidualne dla Czytelników w sprawach podatkowych, administracyjnych itp.**

Począwszy od dnia dzisiejszego w każdym niedzielnym numerze naszego pisma ukazywać się będzie dodatek tygodniowy p.t.

„Słowo Gospodarcze“

poświęcony sprawom przemysłu, handlu i rzemiosła częstochowskiego.

Obok aktualnych wiadomości, dotyczących życia gospodarczego naszego miasta, umieszczać będziemy informacje oraz wyjaśnienia w sprawach podatkowych, administracyjnych, samorządowych itp.

Niezależnie od tego każdy Czytelnik ma prawo **bezpłatnego korzystania z informacji indywidualnych, dotyczących wyłącznie jego własnych spraw.**

Gdy Czytelnik nie orientuje się, jak ma postąpić w poszczególnych wypadkach wobec zarządzeń władz skarbowych, administracyjnych i samorządowych, lub gdy znajduje się w sytuacji, uniemożliwiającej mu wypełnienia nałożonych nań danin, zechce wypełnić niżej umieszczony

kupon informacyjny

i zwrócić się bądź piśmiennie, bądź też osobiście do redakcji, gdzie otrzyma żądane informacje lub porady.

Nie wątpimy, że inowacja, jaką zaprowadzamy, znajdzie aprobatę i wzbudzi zainteresowanie wśród Czytelników, tembardziej, że dział informacyjny powierzyliśmy wytrawnym siłom fachowym, które dołożą wszelkich starań, by należycie wywiązać się ze swego zadania.

W sprawach informacyjnych redakcja przyjmować będzie Czytelników w **poniedziałki i środy od 4 do 5 po poł.**

KUPON INFORMACYJNY „SŁOWA GOSPODARCZEGO“

(Nazwisko czytelnika):

(Adres):

Amnestja za przestępstwa podatkowe.

Zwolnienie z odpowiedzialności karnej sprawców, podlegaczy i pomocników.

Przyznanie się lub ujawnienie winy — warunkiem stosowania amnestji.

(Wywiad z Naczelnikiem II Urzędu Skarbowego p. Rzepką).

W związku z rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu z dnia 26.3.1935 r. o uwolnieniu od odpowiedzialności karnej w sprawach o przestępstwa podatkowe, Naczelnik II Urzędu Skarbowego, p. Rzepka, udzielił nam łaskawie pewnych wyjaśnień, które poniżej podajemy do wiadomości ogółu.

Rozporządzenie dotyczy zarówno samych sprawców, jak i podlegaczy i pomocników. Z amnestji korzystają ujawnieni sprawcy, którzy się przyznają oraz ci, którzy sami ujawnia swe przestępstwa. Drugim warunkiem stosowania amnestji jest — oczywiście — zapłacenie sum, o które zamierzano ukrócić należne Skarbowi sumy podatkowe.

Jakie wykroczenia podlegają amnestji?

Wolni od odpowiedzialności karnej są sprawcy (wzgl. podlegacy i pomocnicy) wykroczeń podatkowych, przewidzianych w artykule 179 Ordynacji Podatkowej, a więc:

a) ci, którzy w zeznaniach, załącznikach, oświadczeniach, wyjaśnieniach lub innych podaniach albo odwołaniach świadomie podali albo potwierdzili nieprawdziwe okoliczności, jeżeli w ciągu 2 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy sprostują wobec właściwej władzy skar-

bowej nieprawdziwe okoliczności, podane poprzednio;

b) sprawcy, którzy prowadzili nierzetelnie księgi handlowe lub gospodarcze i ci, którzy, będąc płatnikami nadzwyczajnego podatku od niektórych zajęć zawodowych uskuteczniłi nierzetelne zapisy do ksiąg przychodów i rozchodów, o ile zawiadomią odośną władzę skarbową w ciągu 2 miesięcy o popełnieniu przestępstwa

c) sprawcy, którzy nie nabyli świadectw przemysłowych; lub nabyli niewłaściwe świadectwa przemysłowe, jeżeli w ciągu 2 miesięcy złożą należyte deklaracje lub sprostują poprzednio już złożone.

Wolni również są od odpowiedzialności karnej sprawcy (wzgl. podlegacy i pomocnicy) przestępstw, przewidzianych w artykułach 187, 189, 280 i 281 kodeksu karnego.

Art. 187 mówi o tych, którzy podrabiali dokumenty w celu użycia za autentyczne, np. pokwitowania, zaświadczenia itp.

Art. 189 o tych, którzy uszkadzali lub ukrywali dokument np. rachunki, frachty itp.

Art. 280 o tych, którzy wadliwie prowadzili księgi lub mimo obowiązujących ustaw ksiąg nie prowadzili i

Art. 281 o tych, którzy prowadzili księgi niezgodne z prawdą, księgi lub dokumenty uszkadzali, podrabiali itp.

Wszyscy ci sprawcy winni w ciągu 2 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy zgłosić się do swoich odpowiednich urzędów i przyznać się do winy lub ujawnić przekroczenie, jakiego się dopuścili.

Wreszcie nie będzie stosowana podwyżka opłaty stemplowej za niewłaściwe ostemplowanie dokumentów — w razie dobrowolnego i należytego ostemplowania w Urzędach Skarbowych w terminie 2 miesięcy pism i dokumentów (rachunków itp.), podlegających opłacie stemplowej.

We wszystkich powyższych sprawach nie będą wszczynane postępowania karne, jeżeli sprawcy dopełnią warunków, określonych powyżej, t. j. dobrowolnie zgłoszą się i dopełnią warunków przed ujawnieniem przez władze skarbowe lub oskarżyciela publicznego wyżej przytoczonych wykroczeń podatkowych lub występów.

Należy zaznaczyć, że t. zw. dopełnienie warunków t. j. zapłacenie sum, o które Skarb został poszkodowany, dotyczy nie więcej jak trzech lat, bezpośrednio poprzedzających rok podatkowy 1935, a więc lata 1932, 1933 i 1934. Ewentualne szkody powstałe przed 1932 rokiem nie wymagają wyrównania.

Termin dobrowolnych zgłoszeń i ujawnień upływa z dniem 17 czerwca 1935 roku. Do tego terminu każdy ma możliwość korzystania z amnestji.

Scaleniowy podatek przemysłowy od obrotu piwem, napojami winnymi, wódkami gatunkowymi, octem, drożdżami itp.

Sprzedawcy powyższych artykułów winni do 15-go maja podać wykazy zapasów.

Ważne dla restauratorów, właścicieli piwiarni i sklepów kolonialnych!

Rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu z 13/4 1935 roku wprowadzony został z dniem 1 maja r. b. pobór scalonego podatku przemysłowego od obrotu piwem a. m. pełnym, dubeltowym, mocnym, miodem syconym, arakiem, rumem, likierem, koniakiem, destylatami winnymi i innymi wódkami gatunkowymi; destylatami i nalewkami oraz wyrobami ze spirytusu owocowego i pejsachowego, winami gronowymi i rodzynkowymi, zawierającymi do 16 proc. i ponad 16 proc. alkoholu; winami owocowymi, musującymi, gazowanymi gronowymi i owocowymi, sztucznymi, mśzczem winnym i owocowym, octem spirytusowym, winnym kwasem octowym dla celów spożywczych, octem z kwasu octowego i drożdżami piekarnianymi.

Do opłacania scalonego podatku przemysłowego od obrotu artykułami powyższymi obowiązani są wytwórcy, o ile wyroby wytwarzane są na obszarze

Rzeczypospolitej Polski.

Od wyrobów zagranicznych obowiązane są do uiszczenia podatku osoby, opłacające cło; od octu spirytusowego opłaca podatek Dyrekcja Państw. Monopolu Spirytusowego.

Za producentów uważa się również osoby, wytwarzające artykuły z cudzych materiałów na rachunek osób trzecich.

Przedsiębiorstwa sprzedaży powyższych artykułów obowiązane są złożyć właściwemu Urzędowi Skarbowemu lub Izbie Skarbowej w terminie do 15-go maja r. b. wykaz artykułów wyżej wymienionych, a posiadanych na składzie w dniu 1 maja 1935 r.

Władze wymiarowe obliczają przypadający od tych artykułów scaleniowy podatek przemysłowy, przyjmując za podstawę wartość sprzedażną artykułów oraz następujące stawki podatkowe:

2 proc. od przedsiębiorstw handlu towarami ze sprzedażą hurtową, zarówno prowadzących, jak i nieprowadzących ksiąg,

1 proc. w pozostałych przedsiębiorstwach handlu towarami, nieprowadzących ksiąg handlowych,

0,75 proc. w pozostałych przedsiębiorstwach handlu towarami, prowadzących prawidłowe księgi handlowe,

2 proc. od gastronomij.

Do scalonego podatku przemysłowego, obliczonego w g powyższych stawek dolicza się 15 proc. dodatek w myśl ustawy z dnia 26/3 1935 r. oraz 25 proc. dodatek na rzecz związków samorządowych.

Ustalenie wartości sprzedażnej artykułów powyższych dokonają władze wymiarowe na podstawie ksiąg handlowych przedsiębiorstwa, bądź też na podstawie oceny biegłych.

O obliczeniu płatnicy zawiadomieni zostaną zapomocą nakazów płatniczych. Wymierzony podatek płatny jest do 15 czerwca 1935 r. Od wymiaru służy prawo odwołania w terminie 30 dniowym. Niewpłacone należności podlegają przymusowemu ściąganiu wraz z kosztami egzekucji.

Od obrotów uzyskanych ze sprzedaży artykułów powyższych a uzyskanych w czasie od 1/I do 30/IV 1935 r. będzie pobrany podatek od obrotu na zasadach dotychczasowych, od 1-go maja 1935 r. podatek płaci wytwórca.

Przedsiębiorstwa handlowe obowiązane są do uiszczenia w pełnej wysokości zaliczki podatkowej za miesiące: styczeń, luty, marzec i kwiecień 1935 r.; obowiązek uiszczenia dalszych zaliczek podatku obrotowego z powyższych artykułów ustaje, wzgl. przechodzi na wytwórców.

Niestosowanie się do powyższych zarządzeń pociągnąć może za sobą karę porządkową do 500 złotych.

Umorzenie wielu zaległości podatkowych całkowicie lub w 70 do 90 proc.

Moratorium dla płatników na 3 lata.

Popularne wyjaśnienie rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 15.4.35 r. o ulgach w spłacie zaległości w podatkach państwowych: gruntowym, przemysłowym od obrotu, dochodowym, od nieruchomości, lokali i in.

Po raz pierwszy od powstania Państwa władze skarbowe wydały rozporządzenie, które stanowi faktyczne moratorium i amnestję na wszelkiego rodzaju zaległości podatkowe, powstałe za cały czas do 31 marca 1935 r.

Czynnik miarodajne przekonały się o niemożliwości ściągania zaległych podatków, których suma doszła do fantazyjnej cyfry półtora miljarde złotych.

Z drugiej strony próby egzekwowania tych zaległości wyrządziły niemałe szkody życiu gospodarczemu, rujnując cały szereg warsztatów i egzystencji.

Rząd próbował wprowadzić w ostatnich latach drogą ulgowych zarządzeń skłonić dłużników podatkowych do uregulowania zaległości w rezultacie jednak stan zadłużenia nie tylko nie zmniejszył się, ale doznał ponownego wzrostu. Dlatego też Ministerstwo Skarbu postanowiło radykalnie zlikwidować zaległe

podatki i położyć kres bezowocnym egzekucjom.

Rozporządzenie z dnia 15 kwietnia b. r. stanowi radykalny wyłom w dotychczasowych praktykach podatkowych i daje możliwość szerokim rzeszom do uporządkowania swoich spraw podatkowych.

Ulg, zapowiedziane w odnośnym rozporządzeniu, dzielą się na 3 rodzaje, a mianowicie:

1) amnestja — całkowite umorzenie starych zaległości;

2) moratorium — prolongata zaległości ostatnich lat i

3) bonifikacja — umorzenie prolongowanych zaległości w 70 do 90 proc.

Warunkiem jednak doznania przewidzianych ulg jest wykazanie dobrej woli płatnika. Rozporządzenie uzależnia bowiem stosowanie ulg tylko wtedy, gdy płatnik:

1) w ciągu ostatnich 12 miesięcy, tj. od 1.IV.1934 r. do 31.III.1935 r. lub chociażby do 1.VI.1935 r. uiszcł conajmniej sumę, stanowiącą równowartość przypisanego mu w tym roku podatku i

2) w ciągu następnych 3 lat płacił będzie należne podatki w terminach możliwie punktualnych bez egzekucji.

Rozporządzenie Ministra Skarbu jest nader skomplikowane. Tylko wytrawni adwokaci i skarbowcy potrafią się orjentować w szczegółach stosowania ulg.

Z tego też względu Ministerstwo rozesało jednocześnie do wszystkich urzędów skarbowych bardzo obszerne cyrkularze, wyjaśniające poszczególne paragrafy rozporządzenia.

Cyrkularz ministerjalny nosi numer: L. D. V. 15444 — 1.35, 17.IV.1935 r.

Celem uprzywilejowania zarządzonych ulg szerokim rzeszom płatników, poniżej umieszczamy popularne wyjaśnienie rozporządzenia.

Przytaczamy tekst poszczególnych paragrafów, po każdym zaś paragrafie dajemy komentarz.

Dla orientacji tekst paragrafów podawany będzie kursywą, komentarz zaś drukiem zwykłym.

Kiedy i jak stosuje się ulgi?

§ 1 (1) Przepisy rozporządzenia niniejszego stosuje się do zaległości w podatkach państwowych: gruntowym, przemysłowym od obrotu, dochodowym (dział 1), od nieruchomości, od lokali, od placów budowlanych i wojskowym, wraz z dodatkami państwowymi i samorządowymi.

(2) Zaległości podatkowe, wymienione w ust. (1) nazywane będą w dalszym ciągu rozporządzenia niniejszego zaległościami.

(3) Ulg określone w rozporządzeniu niniejszym, stosuje się w każdym okręgu wymiarowym odrębnie.

Z paragrafu 1 widoczne jest, że ulgi stosuje się również do dodatków samorządowych i komunalnych. Natomiast ulgi nie dotyczą zaległości z podatku majątkowego i grzywnien z tytułu świadectw przemysłowych, jak również bezpośrednich podatków magistrackich, sejmików i tych, co do których ukaże się oddzielne rozporządzenie.

Ulg stosuje się do każdego podatku oddzielnie; a więc gdy płatnik przestrze ga przewidziane warunki (spłaty) naprz. w podatku dochodowym, przysługują mu ulgi w tym podatku, niebacząc na niedotrzymanie warunków w innych podatkach.

Kto korzysta z ulg?

§ 2 (1) Ulg określone w rozporządzeniu niniejszym, przysługują z urzędu osobom fizycznym, spadkom nieobjętym (wakuującym) i spółkom jawnym, z następującymi zastrzeżeniami:

1) płatnicy, przeciwko którym wszczęto przed wejściem w życie rozporządzenia niniejszego dochodzenie karne z powodu naruszenia przepisów ustaw o podatkach, wymienionych w ust. (1) § 1, zagrożonego karą pozbawienia wolności, z ulg przewidzianych w rozporządzeniu niniejszym nie korzystają, wyjąwszy przypadki, gdy na skutek przeprowadzonego dochodzenia płatnik został uwolniony od odpowiedzialności karnej lub gdy dochodzenie zostało umorzone;

2) płatnicy, którzy na podstawie § 10 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia

DZIECIOM
LEKKIE I PRZEWIEWNE

Nr. 23-26
2.-

Nr. 27-30 zł. 2.30
Nr. 31-34 zł. 2.60
Nr. 35-38 zł. 3.—
Nr. 39-43 zł. 3.50

Nr. 23-26
2.-

Nr. 27-30 zł. 2.50
Nr. 31-34 zł. 3.—

Nr. 23-26
2.50

Nr. 27-30 zł. 3.—
Nr. 31-34 zł. 3.50

Dziecięce skarpetki letnie
od 40 - 90 gr.

Rata

25 listopada 1933 r., wydanego w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych o ulgach w spłacie zaległości podatkowych (Dz. U. R.P. Nr. 97, poz. 731), pozbawieni zostali prawa do ulg określonych w tem rozporządzeniu, korzystają z ulg wynikających z rozporządzenia niniejszego tylko pod warunkami ustalonymi w § 12.

3) płatnicy, posiadający ordynacje (fideikomisy) mogą uzyskać ulgi określone w rozporządzeniu niniejszem, w przypadkach gospodarczo uzasadnionych w odniesieniu do wszystkich zaległości, bez względu na to, czy obciążają one tylko ordynacje, czy też także prywatne majątki tych płatników — na indywidualne podania wnoszone do Ministerstwa Skarbu.

(2) Osoby, niewymienione w ust. (1) mogą uzyskać ulgi, określone w rozporządzeniu niniejszem, w przypadkach gospodarczo uzasadnionych, na podania wnoszone za pośrednictwem właściwych władz skarbowych do Ministerstwa Skarbu.

W myśl paragrafu 2-go R. z ulg korzystają osoby fizyczne, t. j. jednostki, trudniące się przemysłem, handlem lub rzemiosłem pod własną firmą lub w spółce jawnej, t. j. takiej, której udziałowcy są personalnie ujawnieni i to bez potrzeby składania podań. Urzędy same winne bądź skreślać podlegające umorzeniu zaległości, bądź prolongować lub w części bonifikować, z wyjątkiem płatników, wymienionych w ustępie 1 i 2. Ustęp 1 ma na myśli płatników, przeciw którym wdrożono dochodzenie za wykroczenia podatkowe, które grozi pozbawieniem wolności. Gdy przemysłowiec lub kupiec ukrywał istotne obroty, wprowadzając w błąd władze skarbowe i z tego tytułu został lub zostaje ukarany, przyczem wymierzono mu dodatkowo oszacowany podatek obrotowy, może on korzystać z ulg tylko przy przestrzeganiu warunków, przewidzianych w par. 12.

Należy podkreślić, że ci, którzy dopuścili się przekroczeń patentowych lub innych skarbowych (byłe nie podatkowych) korzystają z ulg rozporządzenia. W ustępie 2-gim mowa jest o płatnikach, którzy wykazali złą wolę. Par. 10 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 25-XI-1933 r. głosi, że zaległe podatki, powstałe wskutek widocznej złej woli

płatnika, nie mogą być rozłożone na raty lub w części umarzane. Ale i ci płatnicy mogą korzystać z ulg, przy przestrzeganiu warunków przewidzianych w par. 12.

Punkt 2-gi paragrafu 2 go stwierdza, że osoby niewymienione w ust. 1, a więc naprz.: spółki akcyjne, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, kooperatywy muszą w sprawach ulg zwrócić się z podaniem do Ministerstwa Skarbu, przyczem uwzględniane będą tylko w przypadkach gospodarczo uzasadnionych, t. j. gdy wrazie egzekucji grozić może załamanie się placówki, utrata pracy i t. p.

Płatnicy, którym nie wymierzono podatków w 2 latach budżetowych od 1 kwietnia 1933 do 31-go marca 1934 i od 1 kwietnia 1934 do 31-go marca 1935 — nie korzystają z ulg, wymienionych w rozporządzeniu.

Umorzenie 50 proc. lub 100 proc. zaległych podatków.

Par. 3. Płatnikowi, który w roku budżetowym 1934-35 uiszczył co najmniej sumę, stanowiącą równowartość przypisanego mu w tym roku podatku (par. 1) a ogólna suma zaległości w tym podatku, wyprowadzona na dzień 31 marca 1935 r. w porównaniu z ogólną sumą zaległości, wyprowadzona na dzień 31 marca 1933 r.:

1) nie uległa zwiększeniu lub zmniejszeniu się nie więcej niż o 25 proc. — umarza się połowę zaległości w tym podatku, pochodzących z okresów z przed 1 kwietnia 1933 r. a uwidoczniionych w księgach bierczych według stanu na dzień 31 marca 1935 r.;

2) zmniejszyła się więcej niż o 25 proc. — umarza się całkowicie zaległości wymienione w pkt. 1.)

Płatnikowi, któremu w roku budżetowym 1934-35 nie przypisano podatku (par. 1), a który jednakowoż posiada w tym podatku zaległości, pochodzące z okresów z przed 1 kwietnia 1933 r. umorzenia przewidziane w ust. (1) oraz ulgi określone w paragrafach następnych przysługują, o ile ogólna suma tych zaległości, wyprowadzona na dzień 31-go marca 1933 r., wskutek dokonanych uiszczeń nie uległa zwiększeniu lub zmniejszeniu się w stopniu przepisany w ust.

Jak wynika z par. 3-go umarzanie

połowy lub całkowitej sumy zaległych podatków zależne jest od 3-ich warunków:

a) by wpłacono w ciągu jednego roku a. m. od 1 4 1934 do 31-3 1935 co najmniej taką kwotę, na jaką wymierzono nowych podatków w tym samym czasie wraz z ew. procentami i karami za ostatni rok.

by po wpłaceniu takiej sumy wciąż jeszcze pozostały zaległości, pochodzące z przed 1 4 1933 r.;

c) by wreszcie zaległości podatkowe na dzień 31 3, 1935 nie przekroczyły sumy zaległości z 31-3, 1933 roku, w którym to wypadku umorzają zasadniczą połowę zaległości pochodzących z przed 1-4, 1933 roku.

O ile zaległości na dzień 1 4 1935 roku zmniejszyły się o najmniej 26 proc. do zaległości, jakie istniały 1-4, 1933 roku, natenczas umarza się całkowicie zaległości z przed 1-4, 1933 r.

Jak już zazaczyliśmy, ulgi stosuje się do każdego poszczególnego rodzaju podatków oddzielnie i niezależnie od innych. Gdy naprz. płatnik zalegał na 1/4 1934 z tytułu podatku obrotowego 500 złotych, z tytułu podatku dochodowego zaś zł. 300 i długi te pochodzą z wymiaru, ustalonego nakazem płatniczym na 1/4, 1933 roku, w ciągu zaś roku ostatniego otrzymał świeże nakazy na podatek obrotowy 200 zł. i dochodowy 100 zł. i wpłacił w tym czasie na podatek obrotowy zł. 200, dochodowy zaś tylko zł. 50 — natenczas umarza mu się połowę zaległości podatku obrotowego zł. 500 — gdyż zaległości w tym podatku nie wzrosły natomiast zł. 300 zaległe z tytułu podatku dochodowego nie podlegają umorzeniu; albowiem zaległość w tym podatku nie tylko nie doznała zmniejszenia, ale wzrosła o niedopłacone za ostatni rok zł. 50.

W myśl cyrkularza ministerstwa obojętne jest, czy zmniejszenie zaległości nastąpiło wskutek efektywnej zapłaty, czy też darowaniu części podatku. Wyjaśnienie to ważne jest dla tych wszystkich podatników, którym darowano podatek lokalowy za lata do 31 12 1933, gdyż nie placą oni więcej niż 100 złotych rocznie, zbonifikowane im sumy z tytułu podatku lokalowego liczą się na równi z wpłaconą gotówką.

Dodać należy, że lokatorzy, którym darowano część podatku lokalowego, mogą prócz tego korzystać z moratorium za rok 1933, gdy w roku budżetowym wpłacili sumę, równającą się rocznemu podatkowi lokalowemu, i to bez różnicy na jaki rok podatkowy zaliczone zostały wpłacone sumy.

Płatnicy, którym w roku budżetowym 1934 5 nie wzmierzono podatków, a którzy jednak posiadają zaległości, pochodzące z okresów przed 1 4 1933 korzystają z umorzenia zaległości wtedy,

gdy na dzień 31-3 1935 nie zalega więcej, jak 31-3 1933 lub nie mniej 75 proc. a. m. umorzenie połowy,

gdy zaś winien jest na dzień 31 3 1935 mniej niż 75 proc. długu z 31-3 1933, czyli gdy spłacił najmniej 26 proc. długu, natenczas umarza mu się podatek w całości.

Płatnicy, którym nie wymierzono podatków ani na rok budżetowy 1933 ani 1934, czyli tacy, którzy nie prowadzą swoich interesów 2 lata t. j. od 1-4 1933 do 31 3 1935, nie korzystają z ulg rozporządzenia. Przysługuje im prawo

WYTWÓRNIA
SIATEK METALOWYCH
CZĘSTOCHOWA MAŁEJA 71
WŁAŚC. MARJAN KUJAWSKI



zwrócić się do Ministerstwa Skarbu za pośrednictwem danego Urzędu Skarbowego z wnioskiem o darowanie im zaległości. Wnioszek winien być należycie motywowany względami gospodarczymi.

Jak nas władze skarbowe informują, każdy płatnik otrzyma indywidualnie po wiadomości, jakie zaległości podlegają u niego przewidzianym w rozporządzeniu ulgom.

(Dalszy ciąg w następnym numerze „Słowa Gospodarczego”, t. j. 19 bm.)

RADJO.

WARSZAWA 12 maja

9.00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 9.03 Pobudka do gimnastyki. 9.06 Gimnastyka. 9.20 Muzyka z płyt. 9.45 Dziennik poranny. 9.55 Program na dzień bieżący. 10.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Antoniego w Warszawie. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Wiadom. meteor. 12.05 Przegląd teatralny. 12.15 Poranek muzyczny z Filharm. Warsz. 14.00 Muzyka z płyt. 15.00 Pogadanka rolnicza. 15.15 Wiazanka piosenek żołnierskich (płyty). 15.22 Przegląd rynków produktów rolnych. 15.35 Utwory na klarnet solo (płyty). 16.00 Muzyka lekka. 16.40 „Felek” fragment z powieści H. Górskiej p. t. „Drużyna brama”. 17.00 Koncert 17.40 Opowiadanie dla dzieci młodszych. 17.50 Kultura życia codziennego. 18.00 „Pierwszy raz przed mikrofonem”. 18.45 Życie młodzieży. 19.00 Program na dzień następny 19.08 Wiadomości sportowe lokalne. 19.13 Muzyka lekka. 19.40 „Zielona Styria”, feljeton. 20.00 Koncert w wyk. ork. symfon. P.R. pod dyr. J. Ozimiskiego. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Jak pracujemy w Polsce”. 21.00 Na wesolej lwowskiej fali. 21.30 „Co czytać”. 21.45 Wiadomości sportowe. 22.00 Koncert reklamowy. 22.45 „Wiedeńskie walczyki” (płyty). 23.00 Wiadomości meteorol. dla komunik. lotniczej. 23.05 Orkiestra taneczna.

WARSZAWA 13 maja

6.30 Pieśń „Kiedy ranne”. 6.33 Pobudka do gimnastyki. 6.36 Gimnastyka. 6.50, 7.25 Muzyka z płyt. 7.15 Dziennik poranny. 7.45 Program na dzień bież. 7.50 „Wskazówki praktyczne”. 11.57 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astron. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Wiadomości meteorol. 12.05 Zespół salonowy P. Rynasa. 12.45 Pogadanka ze Lwowa. 12.55 Dzien. połudn. 13.05 Koncert solistów. 13.55 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.35 Przegląd giełdowy. 15.45 Muzyka baletowa (płyty). 16.30 Lekcja jęz. niemieckiego ze Lwowa. 16.45 Kwadrans słynnych artystów (płyty). 17.00 Pogadanka krajoznawcza dla dzieci. 17.15 „Na fali bezpieczeństwa publicznego”. Tr. z komisariatu policji. 17.35 Ogólnopolska rezerwa. 18.00 Przegląd filmowy. 18.10 Pieśni lotewskie. 18.25 Chwilka społeczna. 18.30 Skrzynka ogólna. 18.40 Życie kulturalne i artystyczne stolicy. 18.45 „Król jazzu” — Paul’a White-mana (płyty). 19.07 Program na dzień następny 19.15 Skrzynka rolnicza. 19.25 Wiadomości sportowe. 19.35 Audycja żołnierska. 20.00 Odczyt z Krakowa. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Jak pracujemy w Polsce. 21.00 Tran. z Filh. Warsz. 22.00 Koncert reklamowy. 22.50 Muzyka lekka i tan. 23.00 Wiadomości meteorol. dla komunik. lotniczej.

Władku!...

Jeśli chcesz być szczęśliwym w małżeństwie, zaprenumeruj dla żony czasopismo kobiece

NOWA LINJA

Miesięcznie 50 groszy
Rocznie Zł. 6.—

Każdy Urząd Pocztowy przyjmuje prenumeratę
Wydawnictwo „Nowa Linja”,
Kraków, skrytka pocztowa 272

